ISSN 1897-9416 INX 232335
9 771897 941660 15

KORSO KOLBUSZOWSKIE

polub nas na

Nr 15 (955)

15 kwietnia 2026

Cena 6,99 zł

Od Romana Dublańskiego dla Kolbuszowej

Str. 12



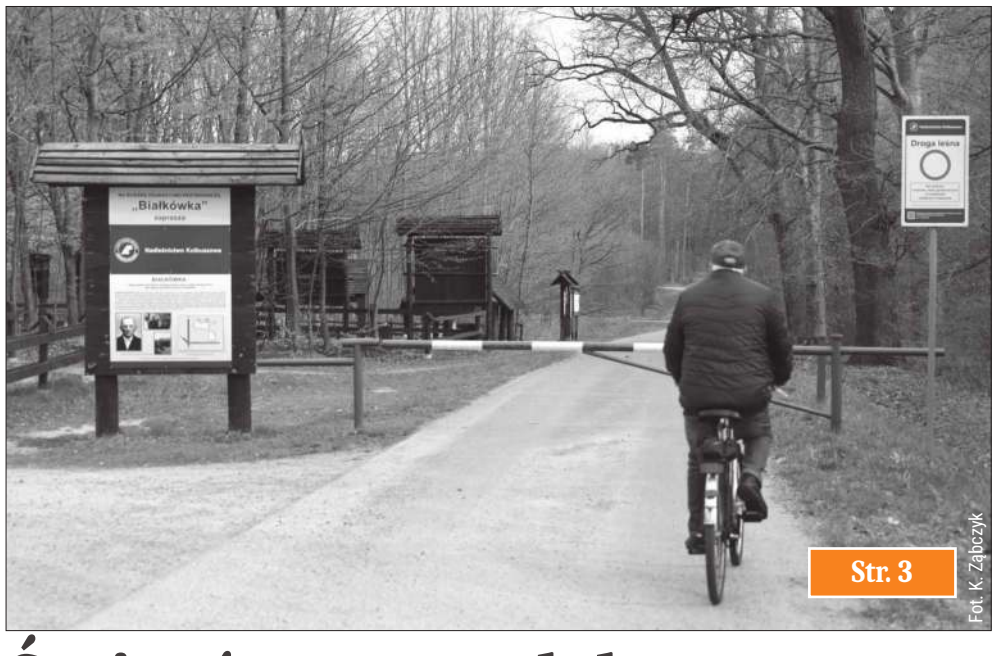


Fot. Archiwum Korso

Dwa miesiące utrudnień

Kto planuje majowe wyjazdy lub codziennie dojeżdża do pracy trasą Kolbuszowa – Rzeszów, powinien już teraz uzbroić się w dodatkowe pokłady spokoju. Kluczowy odcinek drogi krajowej, przez który każdej doby przejeżdżają tysiące samochodów, lada moment zamieni się w plac budowy. Choć finał prac ma przynieść upragniony komfort, droga do niego będzie prowadzić przez nocne blokady, ruch wahadłowy i scenariusz, którego każdy kierowca woli unikać.

Str. 5



Str. 3

Fot. K. Ząbczyk

Śmierć znanego lekarza

Smutne wieści napłynęły w niedzielne popołudnie z popularnej trasy spacerowej w Nowej Wsi. Podczas wypoczynku na świeżym powietrzu nagle zmarł 65-letni mężczyzna. Jak udało nam się ustalić, odszedł Jerzy Szadkowski – ceniony lekarz dentysta, u którego przez lata leczyły się pokolenia mieszkańców powiatu kolbuszowskiego i nie tylko. Tak wspominają go jego pacjenci.

G

Wielkie świętowanie

To będzie prawdopodobnie najgorętszy weekend roku w regionie. Miasto nad Nilem przygotowuje się do prawdziwego maratonu imprezowego, który połączy młodzieżową energię, tradycję miejską oraz podniosły charakter uroczystości religijnych. Od 28 do 30 sierpnia plac targowy przy ulicy Wolskiej stanie się centrum wydarzeń dla całego Podkarpacia.

Str. 2

W obronie rolników i wsi

Prezydent Karol Nawrocki ogłosił dwie kluczowe inicjatywy, które mają stać się „tarczą" dla polskiej wsi. – Musimy skończyć z sytuacją, w której rolnik tłumaczy się z tego, że pracuje – zadeklarował w swoim wystąpieniu.

Str. 7

Sukces Mileny Augustyn

To był weekend pełen sportowych wrażeń i pokazów na najwyższym poziomie. Zespół utalentowanych zawodniczek z Mileną Augustyn z Kupna na czele gdzie godnie reprezentował Polskę podczas prestiżowych zawodów Flanders International Acro Cup w belgijskim Puurs.

Str. 20

eprasa.pl c7b73b6f25

liczba tygodnia

2

- tyle miesięcy ma trwać remont drogi w centrum miasta.

Więcej na str. 5

cytat tygodnia

Rodzice:

- W programie szkoły jest już bardzo dużo zajęć, a dzieci często kończą lekcje późnym popołudniem. Kolejny przedmiot to dodatkowe obciążenie – podkreślają.

Więcej na str. 11

za tydzień

Wyprzedaż Garażowa w obiektywie

KORSO KOLBUSZOWSKIE

Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa
czynne od pn. do pt. - godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl
www.korsokolbuszowskie.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Posłuszny
redaktor naczelny
bposluszny@korso.pl, tel. 519 132 924
gminy: Cmolas, Raniżów, Kolbuszowa

Kamil Ząbczyk
dziennikarz
kzabczyk@korso.pl, tel. 508 246 992
gminy: Majdan Królewski, Dzikowiec, Niwiska

Łukasz Guźda
dziennikarz sportowy
lukasz.guzda@korso.pl, tel. 509 173 793

Tymoteusz Maciąg
dziennikarz [współpraca]
tymoteusz.maciag@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. **17 744 45 96**
mail: kolbuszowa@korso.pl

Marcin Batko: tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl
Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Regionalny Korso, korso.pl,
Korso Kolbuszowskie, korsokolbuszowskie.pl,
korso24.pl, rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

PILNY KONTAKT
Whatsapp: 519 132 924

REKLAMA

radio leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY DLA CIEBIE
facebook.com/korsokolbuszowskie

Komentarz Tygodnia

Kwiecień plecień

Choć kalendarz już od dawna pokazuje wiosnę, pogoda wciąż nie pozwala odczuć jej w pełni. Mieszkańcy z niecierpliwością czekają na cieplejsze dni, licząc na więcej słońca i prawdziwie wiosenną aurę. Na razie jednak trzeba uzbroić się w cierpliwość, bo tegoroczny kwiecień jest wyjątkowo kapryśny.

Marzec okazał się dla wielu miłym zaskoczeniem. Nie brakowało słonecznych i przyjemnych dni, które dawały nadzieję, że zima już definitywnie odeszła. W przyrodzie szybko pojawiły się pierwsze oznaki nowej pory roku, a cieplejsze chwile zachęcały do spacerów i spędzania czasu na świeżym powietrzu.

Kwiecień przyniósł jednak wyraźne ochłodzenie nastrojów. Zamiast stabilnego ciepła są chmury, silniejszy wiatr i temperatury, które bardziej przypominają przedłużające się przedwiośnie niż pełnię wiosny. Pogoda zmienia się z dnia na dzień, a czasem nawet z godziny na godzinę.

Mimo wszystko widać, że przyroda budzi się do życia, a cieplejsze dni są już tylko kwestią czasu. Wiosna przyszła, ale w tym roku robi to we własnym, bardzo spokojnym tempie. Pozostaje nam więc cierpliwie czekać na to, aż pogoda zacznie nas rozpieszczać. Musimy jednak szybko łapać te chwile ze słońcem, bo jak wiemy, w Polsce nie trwa to długo.

Bartosz Posłuszny

Wielkie świętowanie

To będzie prawdopodobnie najgorętszy weekend roku w regionie. Miasto nad Nilem przygotowuje się do prawdziwego maratonu imprezowego, który połączy młodzieżową energię, tradycję miejską oraz podniosły charakter uroczystości religijnych. Od 28 do 30 sierpnia plac targowy przy ulicy Wolskiej stanie się centrum wydarzeń dla całego Podkarpacia.

Jak dowiedziała się nasza redakcja, tegoroczny finał wakacji w Kolbuszowej przejdzie do historii. Zamiast rozciągać wydarzenia w czasie, miasto stawia na potężne uderzenie. Informacje o planach przekazał nam Andrzej Selwa, kierownik Referatu Promocji, Kultury, Turystyki i Współpracy z Zagranicą.

Piątek pod znakiem „Spinacza" (28 sierpnia)

Maraton rozpoczniemy w piątek. Na scenie zagości Spinacz – impreza, która od lat przyciąga fanów mocniejszych brzmień i alternatywnej energii. To wydarzenie na stałe wpisało się w kalendarz kolbuszowskich imprez, będąc swoistym „wentylem bezpieczeństwa" dla młodzieży i wszystkich tych, którzy kochają festiwalowy klimat. Choć organizatorzy trzymają jeszcze listę wykonawców w tajemnicy, możemy spodziewać się solidnej dawki muzycznych doznań.

Sobota: Miasto świętuje! (29 sierpnia)

W sobotę emocje nie opadną, a wręcz przeciwnie – na placu przy ul. Wolskiej odbędą się długo wyczekiwane Dni Kolbuszowej. To tradycyjne święto miasta, które co roku gromadzi tysiące mieszkańców oraz przyjezdnych. Program ma być wypełniony atrakcjami dla całych rodzin: od stoisk z regionalnymi przysmakami, przez wesołe miasteczko, aż po wieczorne koncerty.

Niedziela: Dożynki w wymiarze diecezjalnym (30 sierpnia)

Ostatni dzień weekendu przyniesie zupełnie inny, niezwykle podniosły charakter. Kolbuszowa stanie się stolicą dziękczynienia za plony dla całej diecezji. Dożynki Diecezjalne to wydarzenie o ogromnej skali, na które zjadą delegacje z wieńcami z najdalszych zakątków regionu.

Centralnym punktem będzie uroczysta Msza Święta, której przewodniczyć będzie Biskup Rzeszowski Jan Wątroba. To wyjątkowe wyróżnienie dla miasta, które tego dnia ugości najważniejsze osobistości diecezji oraz rolników dziękujących za tegoroczne zbiory.

Kto wystąpi na scenie?

Największą zagadką pozostają nazwiska muzycznych gwiazd, które uświetnią ten weekend. Fani dopytują o tegoroczny line-up, ale magistrat prosi o jeszcze chwilę cierpliwości.

> – Gwiazdy, które zobaczymy i usłyszymy na scenie, zostaną ogłoszone w ciągu najbliższych kilku dni

– zapowiada Andrzej Selwa. Jedno jest pewne: logistyczne wyzwanie, jakim jest połączenie „Spinacza", Dni Miasta i Dożynek Diecezjalnych w jeden ciąg wydarzeń, sprawi, że o Kolbuszowej będzie głośno w całym województwie. Będziemy Was informować na bieżąco, gdy tylko poznamy pierwsze szczegóły dotyczące artystów!

Kalendarz imprezowego weekendu:

28.08 (Piątek): Spinacz – muzyczne otwarcie weekendu.29.08 (Sobota): Dni Kolbuszowej – święto wszystkich mieszkańców.30.08 (Niedziela): Dożynki Diecezjalne – uroczystości pod przewodnictwem bp. Jana Wątroby.Miejsce: Plac targowy, ul. Wolska w Kolbuszowej.

Zobaczcie na zdjęciach, jak bawiliśmy się rok temu.

Bartosz Posłuszny



Fot. Archiwum Korso

Tak na Dniach Kolbuszowej bawili się mieszkańcy w 2022 roku.

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 15. numerze naszego tygodnika w 2021 roku.

***

Starali się o nią ponad 20 lat. Nierealne dla wielu marzeniach teraz stają się faktem. Umowa na wykonanie dokumentacji projektowej na budowę dużej obwodnicy Kolbuszowej została podpisana. Kiedy pojedziemy nową drogą?

***

Daniel F., były wójt gminy Raniżów, nadal nie spłacił gminie pełnej należności. Samorząd, pomimo licznych prób, nie jest w stanie ani wyegzekwować od dłużnika zasądzonej kwoty, ani też złożyć do sądu wniosku o zarządzenie wykonania kary pozbawienia wolności.

eprasa.pl c7b73b6f25

Tragiczna niedziela

Smutne wieści napłynęły w niedzielne popołudnie z popularnej trasy spacerowej w Nowej Wsi. Podczas wypoczynku na świeżym powietrzu nagle zmarł 65-letni mężczyzna. Jak udało nam się ustalić, odszedł Jerzy Szadkowski – ceniony lekarz dentysta, u którego przez lata leczyły się pokolenia mieszkańców powiatu kolbuszowskiego i nie tylko.

Do zdarzenia doszło w niedzielę, 12 kwietnia, na trasie Białkówka koło Kolbuszowej. Jest to miejsce wyjątkowo chętnie wybierane przez mieszkańców na weekendową rekreację. Nic nie zapowiadało, że niedzielny spacer zakończy się tak dramatycznie.

Dramatyczna walka o życie

Z relacji świadków wynika, że nieprzytomnego mężczyznę leżącego na trasie odnalazł przejeżdżający tamtędy rolkarz. Natychmiast podjęto próbę ratunku. Świadek zdarzenia rozpoczął resuscytację krążeniowo-oddechową, a na miejsce niezwłocznie wezwano zespół ratownictwa medycznego.

Mimo błyskawicznej reakcji osób trzecich oraz profesjonalnej akcji ratowników, życia 65-latka nie udało się uratować. Przybyły na miejsce zespół stwierdził zgon mężczyzny.

Odszedł znany lekarz

Wiadomość o tym, kim był zmarły, szybko wstrząsnęła lokalną społecznością. Jerzy Szadkowski był postacią powszechnie znaną i szanowaną w Kolbuszowej. Przez lata prowadził praktykę stomatologiczną, zdobywając zaufanie i wdzięczność tysięcy pacjentów. Wspominany jest jako profesjonalista i człowiek niezwykle życzliwy.

Niedzielna tragedia na Białkówce to bolesny cios dla rodziny, bliskich oraz całej społeczności medycznej naszego regionu.

Prokuratura bada sprawę

Sprawą zajęła się Prokuratura Rejonowa w Kolbuszowej. Na miejscu zdarzenia w niedzielę obecny był prokurator, który nadzorował pierwsze czynności zabezpieczające. Jak wynika z dotychczasowych ustaleń, nic nie wskazuje na to, by do śmierci lekarza ktokolwiek się przyczynił.

Joanna Kwiatkowska-Brandys, szefowa Prokuratury Rejonowej w Kolbuszowej przekazała w rozmowie z nami, że wstępnie śledczy wykluczyli udział osób trzecich w tym zdarzeniu. Przesłuchano już także świadków, którzy znajdowali się w pobliżu miejsca tragedii.

Aby rozwiać wszelkie wątpliwości i poznać medyczną przyczynę nagłego zatrzymania krążenia, prokuratura zleciła przeprowadzenie sekcji zwłok.

- Badanie sekcyjne zaplanowano na dzisiaj (wtorek, 14 kwietnia). Po jego zakończeniu będziemy mogli wskazać, co było bezpośrednią przyczyną śmierci mężczyzny - dodaje prokurator Kwiatkowska-Brandys.

bp, kz



Fot. K. Ząbczyk

„Białkówkę" odwiedzają setki turystów. Jest to miejsce uznawane za idealne do spacerów z rodziną.

„Życzliwy, uczynny i ponadprzeciętny specjalista"



Jan Zuba

Były burmistrz Kolbuszowej, obecnie wiceprzewodniczący Rady Powiatu Kolbuszowskiego, zapamiętał Jerzego Szadkowskiego jeszcze z lat, gdy był młodym stomatologiem i już wtedy budził uznanie swoim podejściem do pacjentów. Jan Zuba wspomina go jako bardzo dobrego lekarza i cenionego specjalistę, z którego usług sam korzystał w latach 90. Podkreśla, że wyróżniał się nie tylko wysokimi umiejętnościami zawodowymi, ale też otwartością i życzliwością wobec ludzi. Był człowiekiem uczynnym, gotowym pomagać innym, a przy tym towarzyskim i serdecznym w codziennych kontaktach. W pamięci rozmówcy pozostał więc nie tylko jako fachowiec, ale też jako człowiek, do którego po prostu miało się zaufanie i sympatię.



Grażyna Maziarz

Sołtyska Nowej Wsi, a zarazem radna miejska, przez 40 lat leczyła zęby u Jerzego Szadkowskiego i właśnie ta wieloletnia relacja najlepiej pokazuje, jak wielkim cieszył się zaufaniem. W rozmowie z naszą redakcją wspomina go jako znakomitego fachowca i wspaniałego człowieka, u którego nawet leczenie zębów przebiegało w miłej atmosferze, bo potrafił żartować i rozładowywać napięcie. Szczególnie utkwiła jej w pamięci sytuacja sprzed czterech dekad, kiedy uratował złamany do połowy ząb. Naprawiony wtedy ząb służył jej przez 40 lat, a kiedy dwa lata temu znów się zepsuł, lekarz ponownie go odbudował. Jak podkreśla, wszystkie zęby leczyła właśnie u niego i ma je do dziś, co w jej oczach najlepiej świadczy o jego umiejętnościach. Zapamiętała go jako człowieka o wyjątkowym fachu, bardzo życzliwego, uczynnego i ponadprzeciętnego specjalistę. Zwraca uwagę, że podczas leczenia nigdy nie sprawiał bólu, a ona sama nigdy nie miała do niego żadnych zastrzeżeń. Zawsze była zadowolona z wizyt i z przekonaniem polecała go innym. W jej wspomnieniu powraca także obraz Jerzego Szadkowskiego poza gabinetem - jako człowieka kompetentnego, serdecznego i bliskiego ludziom. Często spotykali się na trasie na Białkówce, gdzie on spacerował, a ona jeździła rowerem. Wiadomość o jego śmierci była dla niej ogromnym wstrząsem i czymś wręcz trudnym do przyjęcia.

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Nowy Atrakcyjny Kierunek w Zespole Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni

Zespół Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni od lat z powodzeniem kształci młodzież w zawodach technicznych i branżowych, odpowiadających na potrzeby współczesnego rynku pracy.

W szkole branżowej uczniowie zdobywają praktyczne umiejętności w takich kierunkach jak:

- operator maszyn i urządzeń do robót ziemnych i drogowych,
- monter sieci i instalacji sanitarnych.

Ogromnym atutem kształcenia w Zespole Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni jest silne nastawienie na praktykę.

Uczniowie szkoły branżowej mają możliwość odbywania płatnych praktyk zawodowych w renomowanej firmie Strabag, gdzie zdobywają doświadczenie pod okiem doświadczonych fachowców z branży drogowej. To nie tylko nauka zawodu, ale również szansa na pierwsze zarobki i poznanie realiów pracy już na etapie szkoły.

Wychodząc naprzeciw rosnącemu zapotrzebowaniu na specjalistów w branży drogowej, od roku szkolnego 2026/2027 szkoła rozszerza swoją ofertę edukacyjną na poziomie technikum o nowy, perspektywiczny kierunek: technik budowy dróg.

To nowoczesny i atrakcyjny kierunek kształcenia, przygotowujący specjalistów odpowiedzialnych za planowanie, realizację oraz utrzymanie infrastruktury drogowej – w tym dróg, ulic, autostrad i obiektów mostowych.

Dynamiczny rozwój infrastruktury w Polsce sprawia, że zawód ten cieszy się dużym zapotrzebowaniem na rynku pracy, a także daje możliwość uzyskania atrakcyjnych zarobków i stabilnego zatrudnienia.

Czego nauczysz się na tym kierunku?

W trakcie nauki uczniowie zdobędą wiedzę i umiejętności w zakresie:

- sporządzania dokumentacji technicznej – projektowanie dróg, tworzenie kosztorysów oraz planowanie organizacji robót,
- nadzoru nad realizacją inwestycji – kierowanie robotami ziemnymi, brukarskimi oraz wykonywaniem nawierzchni drogowych (asfaltowych i betonowych),
- eksploatacji i utrzymania dróg – organizacja remontów oraz konserwacji istniejącej infrastruktury,
- obsługi nowoczesnych maszyn drogowych – takich jak równiarki, walce czy rozścielacze asfaltu.

Kwalifikacje zawodowe

Kształcenie w zawodzie technik budowy dróg obejmuje dwie kluczowe kwalifikacje:

- BUD.13. Eksploatacja maszyn i urządzeń do robót ziemnych i drogowych (obsługa sprzętu, wykonywanie robót ziemnych, tworzenie nasypów),
- BUD.15. Organizacja robót związanych z budową i utrzymaniem dróg oraz sporządzanie kosztorysów (planowanie prac, dokumentacja techniczna, kosztorysowanie).

Perspektywy zawodowe

Absolwenci kierunku technik budowy dróg mogą znaleźć zatrudnienie w:

- firmach budujących drogi, autostrady i mosty,
- biurach projektowych infrastruktury drogowej,
- jednostkach administracji publicznej (zarządy dróg),
- własnej działalności gospodarczej (np. firmy brukarskie lub remontowe).

Wybór tego kierunku to inwestycja w przyszłość i możliwość zdobycia konkretnego, cenionego zawodu. To także szansa na rozwój w dynamicznie rozwijającej się branży, która daje wiele możliwości kariery zarówno w kraju, jak i za granicą.



G

eprasa.pl c7b73b6f25

Pechowa wizyta

Niedzielne przedpołudnie na parkingu restauracji McDonald's przy ul. Towarowej w Kolbuszowej nie należało do spokojnych. Zamiast szybkiego posiłku, doszło do niefortunnej stłuczki z udziałem aż czterech samochodów. Interweniowała policja.



Do zdarzenia doszło pod „złotymi łukami".

Do zdarzenia doszło w niedzielę, 12 kwietnia, około godziny 11:28. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, całe zamieszanie rozpoczęło się tuż po dokonaniu zamówienia w strefie obsługi kierowców.

Kierująca samochodem marki BMW (na numerach rejestracyjnych z powiatu mieleckiego), po odebraniu zamówienia lub w trakcie manewrowania przy wyjeździe, najprawdopodobniej niefortunnie dodała gazu. Chwila braku precyzji wystarczyła, by auto wyrwało do przodu, doprowadzając do kontaktu z trzema innymi pojazdami zaparkowanymi na terenie obiektu.

Huk uderzenia i widok uszkodzonych karoserii natychmiast przyciągnął uwagę gości restauracji oraz przechodniów.


Fot. OSP Kolbuszowa Górna (2)
Chwila nieuwagi za kierownicą BMW kosztowała sporo.

Na szczęście, mimo groźnie wyglądającej sytuacji, nikt nie odniósł obrażeń.

Na ul. Towarową szybko przyjechał patrol z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, aby wyjaśnić okoliczności kolizji.

— Kierująca BMW była trzeźwa. Za spowodowanie zagrożenia w bezpieczeństwie ruchu drogowego kobieta została ukarana mandatem karnym — przekazał nam Adrian Kocój, oficer prasowy KPP w Kolbuszowej.

Niedzielne zdarzenie to przestroga dla wszystkich kierowców, że nawet w miejscach o ograniczonym ruchu, jak przy-restauracyjne parkingi, chwila dekoncentracji może kosztować bardzo dużo. Dla właścicielki BMW dzisiejszy obiad w Kolbuszowej okazał się wyjątkowo kosztowny — do rachunku za jedzenie doliczyć trzeba wysoki mandat.

bp

W 2025 roku na terenie powiatu kolbuszowskiego doszło do 449 zdarzeń drogowych, co stanowi wzrost o 53 przypadki w porównaniu do 2024 roku, kiedy odnotowano 396 zdarzeń. W samej Kolbuszowej było to 87 kolizji i trzy wypadki, w których ucierpiały trzy osoby.

Pijana i bez uprawnień

W Niedzielę Wielkanocną (5 kwietnia) w Cmolasie policjanci zatrzymali motocyklistkę, która była pod wpływem alkoholu i – jak się okazało – nie powinna w ogóle wsiadać za kierownicę.

Fot. policja.gov.pl
Motocyklistka usiadła za kierownicą mimo wypitego wcześniej alkoholu. To nie jej jedyne zmartwienie.

Jak przekazał podkomisarz Adrian Kocój z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, około godziny 11 funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego zatrzymali do kontroli kierującą motocyklem.

Badanie alkomatem nie pozostawiło wątpliwości – kobieta miała 0,90 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, co odpowiada około 1,8 promila. To jednak nie wszystko. W trakcie kontroli wyszło na jaw, że mieszkanka powiatu rzeszowskiego posiada aktywny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Policjanci sporządzili dokumentację, a sprawa znajdzie swój finał w sądzie. Kobiecie grożą poważne konsekwencje.

Święta na drogach Podkarpacia

Zdarzenie z Cmolasu wpisuje się w szerszy obraz tegorocznych świąt na drogach regionu. Jak podsumowała Komenda Wojewódzka Policji w Rzeszowie, podczas czterech dni wielkanocnego weekendu funkcjonariusze interweniowali wielokrotnie.

Na Podkarpaciu doszło do 14 wypadków drogowych, w których rannych zostało 13 osób, a niestety 2 osoby poniosły śmierć. Policjanci zatrzymali również aż 51 nietrzeźwych kierowców.

W trakcie działań mundurowi zwracali szczególną uwagę na najczęstsze przyczyny wypadków – nadmierną prędkość, nieprawidłowe wyprzedzanie, nieustąpienie pierwszeństwa czy brak pasów bezpieczeństwa.

Apel o rozsądek

Przykład z Cmolasu pokazuje, że mimo licznych apeli wciąż nie brakuje skrajnie nieodpowiedzialnych zachowań na drogach. Jazda pod wpływem alkoholu, a do tego mimo sądowego zakazu, to sytuacja, która mogła zakończyć się tragedią.

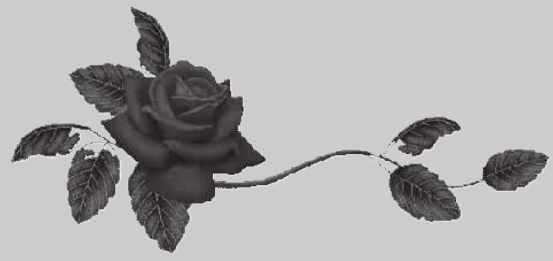
Policja przypomina – za kierownicą nie ma miejsca na brawurę ani „jeszcze tylko kawałek". Nawet krótka przejażdżka może mieć bardzo poważne konsekwencje

kz

KONDOLENCJE

Wyrazy współczucia
Rodzinie
zmarłego lek. stom.
Jerzego Szadkowskiego

składają
Lekarze Koła PTL
w Kolbuszowej



AUTOPROMOCJA

KORSO KOLBUSZOWSKIE
NEKROLOGI

Zachęcamy do zamieszczenia wspomnień, nekrologów, kondolencji o tych, którzy odeszli; podziękowań od rodziny za udział w ostatniej drodze zmarłego,

w Korso Kolbuszowskim
ul. Obrońców Pokoju 20
w Kolbuszowej,
tel. 17/744-45-96



Zmarli

8 kwietnia
Edward Kopeć (1952 r.) z Wilczej Woli

9 kwietnia
Krzysztof Małodobry (1951 r.) z Dzikowca

10 kwietnia
Daniel Wrzask (1977 r.) z Kolbuszowej

11 kwietnia
Władysław Kisiel (1936 r.) z Kolbuszowej

12 kwietnia
Alina Szczepanek (1931 r.) z Raniżowa

KONDOLENCJE

Wyrazy wsparcia i głębokiego współczucia
po śmierci

LEK. STOM.
JERZEGO SZADKOWSKIEGO

Pogrążonej w smutku i żałobie
całej rodzinie
Państwa Szadkowskich

składają
Dyrekcja i pracownicy
Samodzielnego Publicznego
Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kolbuszowej



G

eprasa.pl c7b73b6f25

KOLBUSZOWA

Duże utrudnienia

To nie są dobre wiadomości dla osób codziennie podróżujących trasą między Kolbuszową a Rzeszowem. Już pod koniec kwietnia Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) rozpoczyna prace modernizacyjne na kluczowym odcinku drogi krajowej. Efektem będzie nowa nawierzchnia, ale zanim to nastąpi, kierowców czekają długie korki i nocne objazdy.

Drogowcy wezmą pod lupę około kilometrowy odcinek trasy, zaczynając od ronda Kapitana Józefa Batorego i kierując się w stronę stolicy innowacji. Choć dystans wydaje się niewielki, zakres prac jest szeroki i potrwa około dwóch miesięcy.

Co dokładnie zostanie zrobione?

Inwestycja to nie tylko kosmetyka. Jak informuje Bartosz Wysocki, rzecznik prasowy GDDKiA w Rzeszowie, roboty obejmą m.in. frezowanie istniejącej nawierzchni, ułożenie nowej warstwy ścieralnej oraz wymianę krawężników betonowych. Dodatkowo przełożona zostanie kostka na chodnikach, a robotnicy zajmą się regulacją wysokościową kratek ściekowych.

Wahadło, sygnalizacja i spore utrudnienia

Kierowcy muszą przygotować się na to, że przejazd przez Kolbuszową stanie się wyzwaniem. Ze względu na charakter prac, konieczne będzie wprowadzenie ruchu wahadłowego.

— Ruch będzie odbywał się wahadłowo ze sterowaniem ręcznym lub za pomocą sygnalizacji świetlnej — wyjaśnia Bartosz Wysocki z rzeszowskiej GDDKiA.

Dla podróżujących oznacza to jedno: liczne korki, uciążliwe przestoje i znacznie dłuższy czas przejazdu, zwłaszcza w godzinach szczytu, kiedy natężenie ruchu na tej trasie jest największe. Utrudnienia nie ominą także pieszych – podczas prac przy krawężnikach i chodnikach będą oni kierowani na drugą stronę ulicy.

Nocna blokada ronda

Najbardziej drastyczne zmiany czekają nas w momencie, gdy ciężki sprzęt wjedzie na samo rondo Kapitana Józefa Batorego. Aby zminimalizować paraliż miasta w ciągu dnia, drogowcy zdecydowali się na pracę po zmroku.



Fot. Archiwum Korso

Niebawem rozpocznie się duży remont w centrum miasta.

— Podczas frezowania i układania nowej nawierzchni na rondzie ruch na nim będzie zamknięty i skierowany na objazdy. Utrudnienie to będzie trwało 6-8 godzin i będzie miało miejsce w godzinach nocnych — zapowiada rzecznik Bartosz Wysocki.

Kiedy koniec?

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, nową nawierzchnią pojedziemy pod koniec czerwca. Do tego czasu apelujemy do kierowców o wyrozumiałość i – w miarę możliwości – wybieranie alternatywnych tras przejazdu.

Bartosz Posłuszny

GMINA KOLBUSZOWA

Skarga na burmistrza

W piątek, 10 kwietnia, radni z Komisji Skarg, Wniosków i Petycji rozpatrzyli formalny protest mieszkańca Kolbuszowej, który zarzuca organowi wykonawczemu bezczynność oraz rażące naruszenie procedur administracyjnych. Sprawa dotyczy wszczęcia egzekucji za brak opłaty parkingowej, która zdaniem skarżącego została przeprowadzona z pominięciem ustawowych obowiązków informacyjnych.

Istota sporu, który stał się przedmiotem obrad, koncentruje się na dwóch płaszczyznach: braku doręczenia upomnienia przed egzekucją oraz późniejszym utrudnianiu stronie wglądu w akta sprawy. Skarżący argumentuje, że o prowadzonym postępowaniu dowiedział się dopiero w momencie zajęcia środków przez Urząd Skarbowy, co – jeśli okaże się prawdą – mogło uniemożliwić mu skorzystanie z przysługujących praw odwoławczych.

Zarzuty naruszenia kodeksu

Zgodnie z treścią skargi, kluczowym punktem zapalnym jest zignorowanie wniosku o wgląd w dokumentację sprawy, który został złożony w kolbuszowskim magistracie 9 marca bieżącego roku.

Mieszkaniec wskazuje na naruszenie art. 73 § 1 KPA, który nakłada na organ administracji publicznej bezwzględny obowiązek zapewnienia stronie możliwości przeglądania akt oraz sporządzania z nich notatek i kopii. Skarżący sugeruje, że brak reakcji ze strony burmistrza może nosić znamiona celowego blokowania dostępu do dowodów doręczenia, co jest niezbędnym elementem legalnie prowadzonej egzekucji.

Procedura egzekucyjna w świetle prawa

Druga część skargi odnosi się do ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Przepisy te jasno określają, że egzekucja może zostać wszczęta dopiero po upływie 7 dni od dnia doręczenia dłużnikowi pisemnego upomnienia.

Skarżący podnosi, że nigdy nie otrzymał wezwania do zapłaty ani wymaganego prawem upomnienia. Został pozbawiony możliwości wyjaśnienia ewentualnego błędu przed skierowaniem sprawy do przymusowego ściągnięcia należności. Działania urzędu wyczerpują znamiona czynu z art. 231 Kodeksu karnego, dotyczącego przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariusza publicznego.

Rozstrzygnięcie w rękach radnych

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, pełniąc funkcję kontrolną nad działaniami burmistrza musiała m.in. zweryfikować stan faktyczny. Kluczowe dla sprawy było ustalenie, czy urząd miejski posiada dowody doręczenia wymaganych dokumentów oraz z jakiego powodu wniosek strony o udostępnienie akt pozostał bez odpowiedzi.

W przypadku uznania skargi za zasadną, rada miejska może zobowiązać burmistrza do natychmiastowej naprawy uchybień proceduralnych. Skarżący zapowiedział już, że w przypadku braku wyjaśnienia sprawy na szczeblu samorządowym, podejmie dalsze kroki prawne, w tym zawiadomienie prokuratury oraz wniosek o kontrolę do Najwyższej Izby Kontroli.

Sprawa zostanie przedstawiona także na najbliższej sesji. Do tematu wrócimy.

bp

GMINA KOLBUSZOWA

Kolejny pomnik?

Kolbuszowa staje się miastem, w którym obywatele coraz głośniej mówią „stop” wycinkom i „tak” ochronie dziedzictwa. Do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji trafił właśnie oficjalny wniosek o ustanowienie kolejnego pomnika przyrody. Tym razem chodzi o okazały dąb rosnący przy ul. Kolejowej 2, w sąsiedztwie budynku szpitala.

Z dokumentów, które wpłynęły do kolbuszowskiego magistratu, wyłania się obraz drzewa, które jest czymś więcej niż tylko elementem zieleni. To żywy pomnik historii, nierozerwalnie związany z powojennymi losami miasta.

Drzewo z rodowodem: Symbol zakorzenienia

Z treści wniosku dowiadujemy się, że przedmiotowy dąb – szacowany na blisko 100 lat – posiada niezwykłą wartość historyczną. Według lokalnych przekazów został on posadzony w 1948 roku przez dr. Stanisława Krzaklewskiego, lekarza niezwykle zasłużonego dla społeczności Kolbuszowej.

Historia samej sadzonki brzmi jak gotowy scenariusz filmowy: młody dąb z Porąb Kupieńskich przywiózł furmanką legendarny mieszkaniec Kolbuszowej Górnej – Heńsko, który aktywnie pomagał w jego posadzeniu. Dla ówczesnych mieszkańców drzewo to było symbolem budowania nowej, powojennej wspólnoty.

Naturalny „klimatyzator” w centrum miasta

Wnioskodawcy podkreślają nie tylko walory historyczne, ale i ekologiczne. Rozłożysta korona dębu pełni funkcję naturalnego ekranu obniżającego temperaturę otoczenia, co w dobie coraz częstszych upałów jest dla mieszkańców centrum nie do przecenienia.

— „Duże drzewa w przestrzeni miejskiej działają jak naturalne klimatyzatory, poprawiają jakość powietrza oraz komfort życia mieszkańców” — czytamy w uzasadnieniu.

Procedura ruszyła: Czego oczekują mieszkańcy?

Wniosek skierowany do Rady Miejskiej zawiera konkretne postulaty. Przeprowadzenie profesjonalnej oceny dendrologicznej przez specjalistów. Wstrzymanie wszelkich działań, które mogłyby doprowadzić do uszkodzenia lub usunięcia drzewa do czasu zakończenia procedury. Podjęcie uchwały ustanawiającej dąb oficjalnym pomnikiem przyrody.

Druga taka historia w krótkim czasie

Warto przypomnieć, że to już druga w ostatnim czasie tak silna inicjatywa proekologiczna w naszym mieście. Całkiem niedawno ważyły się losy 300-letniego dębu przy ul. Piłsudskiego, który pierwotnie kolidował z planami budowy ścieżki pieszo-rowerowej i miał zostać wycięty.

Tamta historia, dzięki ogromnemu zaangażowaniu społecznemu i poparciu m.in. prof. Łukasza Łuczaja, zakończyła się sukcesem – magistrat skorygował projekt infrastruktury, by oszczędzić wiekowe drzewo, które obecnie również czeka na miano pomnika przyrody (proponowane imię: Franciszek).

Choć dąb przy ul. Kolejowej to inna, odrębna historia, obie pokazują jedno: mieszkańcy Kolbuszowej nie chcą już patrzeć na wycinki najcenniejszych okazów. Czy radni przychylą się do prośby i objętością ochroną drzewo posadzone przez dr. Krzaklewskiego?

bp

AUTOPROMOCJA

Polub Korso Tygodnik Regionalny
facebook.com/korsokolbuszowskie
facebooku

G

eprasa.pl c7b73b6f25

GMINA DZIKOWIEC

Zbiórka dla Nikoli

Mieszkańcy Dzikowca, Mechowca i okolic jednoczą siły dla 11-letniej Nikoli. Dziewczynka, która od urodzenia walczy ze skutkami skrajnego wcześniactwa, potrzebuje skomplikowanej operacji nóg w Instytucie Paleya. Aby zebrać brakujące 100 tysięcy złotych, ruszyła wyjątkowa zbiórka darów, które zasilą charytatywną wyprzedaż w Kolbuszowej.

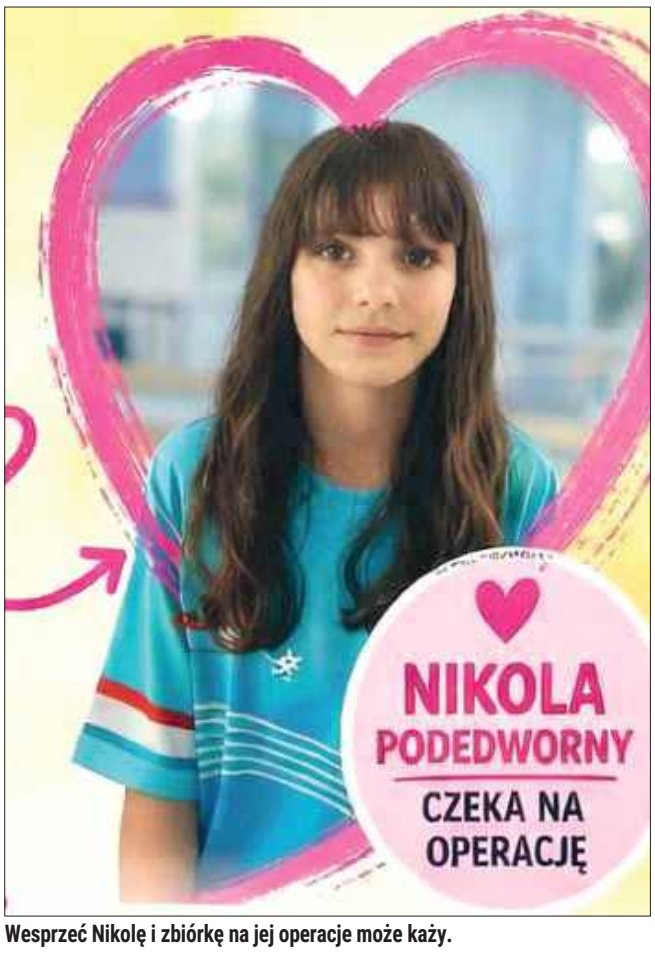
Nikola Podedworny to wojowniczka. Od lat znosi intensywną rehabilitację i bolesne zabiegi, jednak czas przestał grać na jej korzyść. Silne skrzywienie nóg grozi nieodwracalnym uszkodzeniem bioder. Ratunkiem jest jedna, kompleksowa operacja, którą zaplanowano na 27 maja 2026 roku. Choć rodzice mają motywację, barierą jest cena za sprawność córki – ponad 200 tysięcy złotych.

Twoje przedmioty – jej uśmiech i nadzieja

Zbiórka na portalu siepomaga.pl trwa, ale lokalna społeczność postanowiła zadziałać jeszcze aktywniej. Od 9 do 17 kwietnia 2026 r. prowadzona jest wielka zbiórka rzeczy, które mogą zyskać drugie życie, a Nikoli dać szansę na życie bez bólu.

Co można przekazać? Puzzle (kompletne)Gry planszowe (kompletne, w dobrym stanie) Zabawki (w dobrym stanie) Organizatorzy proszą, aby nie przynosić kolorowanek oraz artykułów plastycznych.

Punkt zbiórki znajduje się w Zespole Szkolno-Przedszkolnym Nr 1 w Mechowcu. Zbiórka odbywa się także w szkole w Dzikowcu.



Wesprzeć Nikolę i zbiórkę na jej operacje może każy.

Cel: Wyprzedaż Garażowa w Kolbuszowej

Wszystkie zebrane przedmioty zostaną przekazane Zespołowi Szkół im. ks. Prałata Stanisława Sudoła w Dzikowcu, a następnie trafią na Wyprzedaż Garażową w Kolbuszowej. Całkowity dochód ze sprzedaży zasili konto leczenia 11-latki. O wyprzedaży pisaliśmy w artykule: Wielka Wyprzedaż Garażowa wraca do Kolbuszowej! Kiedy?

„Każda przekazana rzecz to realna pomoc i wsparcie dla Nikoli!" – czytamy na plakacie promującym akcję.

Razem możemy więcej!

Rodzice Nikoli wierzą, że dzięki solidarności mieszkańców regionu uda się zdążyć przed majowym terminem operacji. Możesz pomóc na dwa sposoby: robiąc porządki w szafach i oddając dary w Mechowcu lub wspierając bezpośrednio zbiórkę internetową.

Pamiętajmy – dobro wraca, a Nikola czeka na naszą pomoc!

bp

REKLAMA



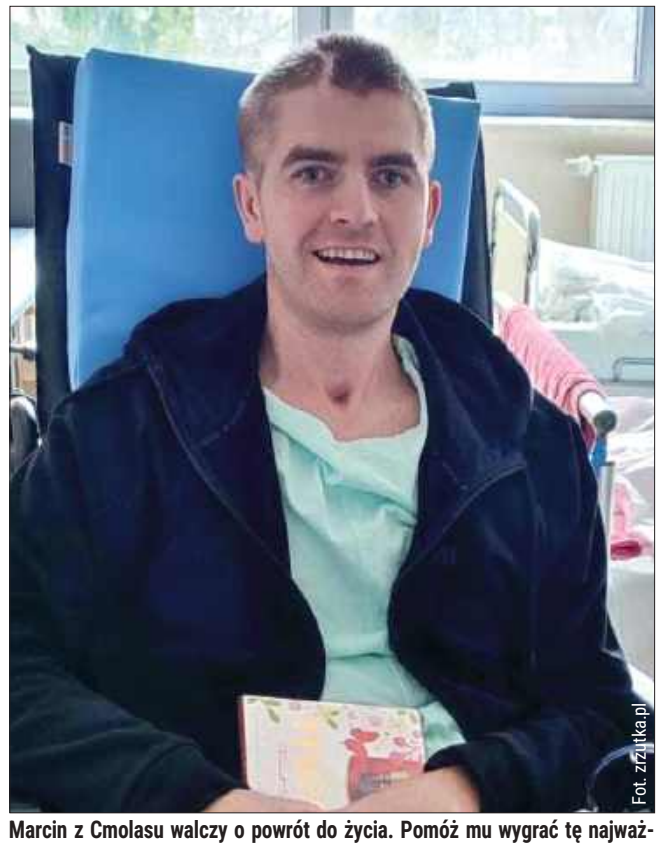
AUTOPROMOCJA



GMINA CMOLAS

Marcin wlaczy o zdrowie

Młodość, plany na przyszłość i niespożyta energia – to wszystko zostało brutalnie przerwane w jeden grudniowy dzień. Marcin, młody chłopak z Cmolasu, po tragicznie zakończonym wypadku toczy dziś najtrudniejszą walkę w swoim życiu. Cel? Powrót do sprawności. Bariera? Pieniądze, których wciąż brakuje.


Fot. zrzutka.pl

Marcin z Cmolasu walczy o powrót do życia. Pomóż mu wygrać tę najważniejszą bitwę!

5 grudnia 2023 roku to data, którą rodzina Marcina chciałaby wymazać z pamięci, choć jednocześnie stała się ona początkiem wielkiego sprawdzianu ich siły i determinacji. Marcin uległ ciężkiemu wypadkowi, którego skutki okazały się dramatyczne. Przeszedł skomplikowaną operację mózgu, a przez kolejne trzy tygodnie jedynym znakiem życia był rytmiczny dźwięk aparatury podtrzymującej go w śpiączce farmakologicznej.

Przebudzenie to dopiero początek

Z walki o przeżycie Marcin przeszedł do kolejnego etapu – walki o jakość tego życia. Dziś chłopak jest już wybudzony, ale powrót do dawnej codzienności, uśmiechu i pasji wymaga czegoś więcej niż tylko czasu. Kluczem jest kosztowna, specjalistyczna rehabilitacja neurologiczna, której cena przekracza możliwości finansowe rodziny.

Marcin nie jest już tym samym chłopakiem, który biegał po cmolaskich ulicach, ale wciąż ma w sobie tę samą pogodę ducha. Aby jednak mógł samodzielnie zrobić choćby jeden krok, potrzebuje sztabu specjalistów i setek godzin żmudnych ćwiczeń.

Wyścig z czasem: Brakuje ponad połowy kwoty

Liczby są nieubłagane. Aby sfinansować pełny proces leczenia i rehabilitacji, potrzeba 300 tysięcy złotych. To kwota ogromna, ale dzięki wielkim sercom darczyńców udało się już zebrać nieco ponad 135 tysięcy złotych.

- Marcin to młody, pogodny chłopak. Przed wypadkiem był pełen życia. Teraz to życie zależy od naszej solidarności – słyszymy od osób zaangażowanych w pomoc.

Choć zebrana suma budzi nadzieję, do mety wciąż brakuje blisko 165 tysięcy złotych. Każdy dzień bez intensywnej rehabilitacji to dla Marcina dzień stracony w drodze do zdrowia.

Jak możesz pomóc?

Zbiórka na rzecz Marcina z Cmolasu wciąż trwa. Liczy się każda złotówka – to one sumują się w szansę na pierwszy krok, pierwsze wypowiedziane słowo i powrót do sprawności. Mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego nie raz udowodnili, że w sytuacjach kryzysowych potrafią być jedną, wielką rodziną.

Pomóżmy Marcinowi wrócić do nas. Pomóżmy mu udowodnić, że wypadek nie był końcem, a jedynie trudnym przystankiem w długim i szczęśliwym życiu. Zbiórka dla Marcina odbywa się na stronie zrzutka.pl. Szczegóły znajdziecie także na naszej stronie korsokolbuszowskie.pl.

bp

GMINA RANIŻÓW

Spokój po 80 latach

Ziemia raniżowska po ośmiu dekadach oddaje swoich bohaterów. Przez lata spoczywali w bezimiennej mogile w rejonie Nowego Nartu, znani jedynie Bogu i nielicznym świadkom wojennej zawieruchy. Teraz, dzięki staraniom IPN, trzej polscy partyzanci doczekają się godnego pochówku z najwyższymi honorami państwowymi.

To będzie niedziela, która zapisze się na kartach historii powiatu kolbuszowskiego. 26 kwietnia 2026 roku Wola Raniżowska stanie się miejscem niezwykłej lekcji patriotyzmu. Trzej nieznani żołnierze polskiego podziemia, którzy polegli w walce z niemieckim okupantem podczas II wojny światowej, wreszcie spoczną w poświęconej ziemi.

Powrót z zapomnienia

Historia odnalezienia szczątków to gotowy scenariusz na film o przywracaniu pamięci. Ich mogiłę w rejonie Nowego Nartu badacze Instytutu Pamięci Narodowej odkryli i poddali ekshumacji w 2023 roku. Choć czas zatarł ich nazwiska, nie zdołał zetrzeć faktu ich ofiary – walki o wolną Polskę w najtrudniejszych latach naszej historii.

Dyrektor rzeszowskiego oddziału IPN dr hab. Dariusz Iwaneczko, wójt gminy Raniżów Władysław Grądziel oraz proboszcz miejscowej parafii ks. Kazimierz Zięba połączyli siły, by zorganizować uroczystość, która przywróci im należne miejsce w narodowym panteonie.

Uroczystości o charakterze państwowym

Pogrzeb będzie miał wyjątkową oprawę. Do Woli Raniżowskiej zaproszeni są nie tylko przedstawiciele władz, ale przede wszystkim mieszkańcy całego powiatu, dla których losy „leśnych" żołnierzy są wciąż żywą częścią rodzinnych opowieści.

Harmonogram uroczystości (26 kwietnia 2026 r.):

11:00 – W kościele pw. św. Wojciecha Biskupa i Męczennika w Woli Raniżowskiej rozpocznie się uroczysta Msza Święta żałobna o charakterze państwowym.

12:00 – Uformowanie konduktu pogrzebowego. Doczesne szczątki partyzantów zostaną uroczyście przeniesione na cmentarz parafialny, gdzie nastąpi pochówek w asyście honorowej.

Dlaczego to takie ważne?

Dla gminy Raniżów i całego regionu to wydarzenie ma wymiar symboliczny. Przez lata wiele wojennych mogił ukrytych w lasach niszczało w zapomnieniu. Państwowy pochówek trzech partyzantów to sygnał, że Polska nigdy nie zapomina o swoich obrońcach, bez względu na to, ile lat minęło od ich ostatniej bitwy.

W tę niedzielę każdy z nas może stać się „rodziną" dla tych trzech bezimiennych bohaterów, towarzysząc im w ich ostatniej drodze.

bp

eprasa.pl c7b73b6f25

Wieś to nie skansen

Od historycznej anegdoty o prymasie Wyszyńskim, przez głośną sprawę rolnika spod Łodzi, aż po uderzenie w unijny pakt z krajami Mercosur. Prezydent Karol Nawrocki ogłosił dwie kluczowe inicjatywy, które mają stać się „tarczą" dla polskiej wsi. – Musimy skończyć z sytuacją, w której rolnik tłumaczy się z tego, że pracuje – zadeklarował w swoim wystąpieniu.

Prezydent Karol Nawrocki w mocnych słowach przypomniał, że bezpieczeństwo państwa nie kończy się na nowoczesnym uzbrojeniu, ale zaczyna się na talerzu każdego obywatela. Przywołując postać bł. kard. Stefana Wyszyńskiego i opowieść o rolniku siejącym zboże pod ostrzałem bomb w 1939 roku, głowa państwa podkreśliła, że polskie rolnictwo to fundament suwerenności, który dziś wymaga pilnej ochrony prawnej.

Ustawa przeciwko „paraliżowi sądowemu"

Pierwszą z inicjatyw jest projekt nowej ustawy o ochronie funkcji produkcyjnej wsi. To bezpośrednia odpowiedź na narastające konflikty sąsiedzkie na terenach wiejskich, gdzie nowi mieszkańcy, szukający ciszy i spokoju, coraz częściej kierują do sądów sprawy przeciwko rolnikom.

Prezydent odwołał się do głośnej historii Szymona Kluki, rolnika spod Łodzi, który mimo prowadzenia w pełni legalnej hodowli, został ukarany przez sąd za „nadmierną uciążliwość" zapachową.

– Nowe prawo mówi jasno: chów zwierząt, prace polowe czy ruch maszyn to nie uciążliwości, ale produkcja żywności i służba narodowi – podkreślił Karol Nawrocki.

Co zakłada prezydencki projekt?

Domniemanie legalności: Jeśli rolnik działa zgodnie z przepisami, ciężar udowodnienia nadużyć nie będzie spoczywał na nim.

Zasada proporcjonalności: Sąd będzie mógł zakazać działalności rolniczej tylko w ostateczności, gdy realnie zagraża ona zdrowiu lub środowisku.

Obowiązkowa mediacja: Zanim sprawa trafi na wokandę, sąsiedzi będą musieli spróbować polubownego rozwiązania sporu.

Notarialne oświadczenie nabywcy: Osoba kupująca dom na wsi będzie musiała podpisać oświadczenie, że ma świadomość specyfiki terenów rolniczych (zapachy, hałas maszyn).

Front przeciwko Mercosur

Drugim filarem prezydenckiej ofensywy jest kwestia międzynarodowa. Karol Nawrocki poinformował o skierowaniu listu do premiera Donalda Tuska, w którym żąda natychmiastowego zaskarżenia umowy UE z państwami Mercosur (zrzeszającymi m.in. Brazylię i Argentynę) do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.


Fot. Tymoteusz Maciąg

Prezydent Karol Nawrocki ogłosił dwie kluczowe inicjatywy, które mają stać się „tarczą" dla polskiej wsi.

Zdaniem prezydenta, napływ taniej żywności z Ameryki Południowej, produkowanej bez rygorystycznych norm narzucanych polskim gospodarzom, może doprowadzić do upadku wielu rodzinnych gospodarstw.

– Rząd to obiecywał, a do dziś obietnicy nie spełnił. Do listu dołączam gotowy projekt skargi. Wystarczy tylko działać – punktował Nawrocki.

Silna wieś to stabilne ceny

Wystąpienie prezydenta to nie tylko propozycje legislacyjne, ale także jasny sygnał polityczny: wieś nie może być traktowana jako skansen czy wyłącznie sypialnia dla miast. Zdaniem Nawrockiego, tylko silne, chronione prawem rolnictwo jest w stanie zagwarantować Polakom niezależność od zagranicznych dostaw i stabilne ceny produktów w sklepach.

Teraz ruch należy do rządu i parlamentu. Czy propozycje prezydenta zyskają poparcie większości sejmowej? Sprawa Szymona Kluki pokazała, że emocje na polskiej wsi sięgnęły zenitu, a rolnicy oczekują konkretnych rozwiązań, które pozwolą im pracować bez lęku przed komornikiem czy wyrokiem sądu. **bp**

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Dolina Dronowa w Kolbuszowej?

W Zespole Szkół Technicznych w Kolbuszowej trwają przygotowania do tego, aby szkoła włączyła się we wspólne budowanie dronowej technologii na Podkarpaciu w ramach powstającej Doliny Dronowej.

Obecnie w ZST działa koło zainteresowań zrzeszające 15 uczniów. Jego uczestnicy, w ramach spotkań, realizują program na podstawie którego będą mogli starać się o certyfikaty A1 oraz A3.

Przyjemne z pożytecznym

Koło działające w Zespole Szkół Technicznych w Kolbuszowej od września ubiegłego roku cieszy się dużym zainteresowaniem uczniów. – Uczestnikami zajęć są uczniowie technikum mechanicznego, mechatronicznego oraz elektrycznego – podkreśla Grażyna Pełka - dyrektor Zespołu Szkół Technicznych. Podczas spotkań młodzież poznaje tajniki obsługi bezzałogowych statków powietrznych. Uczniowie uczą się zarówno zasad bezpiecznego pilotażu, jak i podstaw budowy, eksploatacji oraz zastosowań nowoczesnych BSP w różnych dziedzinach techniki.

Pod czujnym okiem

Zajęcia prowadzi pan Marek Wilk – nauczyciel posiadający specjalistyczne kwalifikacje w zakresie obsługi bezzałogowych statków powietrznych. Dzięki jego wiedzy i doświadczeniu młodzi technicy zdobywają praktyczne umiejętności, które mogą stać się ich atutem na rynku pracy oraz inspiracją do dalszego rozwoju.

Szansa dla szkoły

Jak informuje dyrektor Grażyna Pełka, Zespół Szkół Technicznych w Kolbuszowej konsekwentnie rozwija ofertę zajęć związanych z nowoczesnymi technologiami. Dzięki prowadzeniu zajęć z zakresu obsługi bezzałogowych statków powietrznych oraz wykwalifikowanej kadrze – aż trzech nauczycieli posiada uprawnienia do pracy z dronami – szkoła podejmuje starania o nawiązanie współpracy z powstającą na Podkarpaciu Doliną Dronową. – Chcemy być ośrodkiem współpracującym – podkreśla dyrektor Grażyna Pełka. Jak zaznacza, taka współpraca otworzyłaby przed uczniami nowe możliwości rozwoju, praktyk i kontaktu z nowoczesnym sektorem technologii bezzałogowych. Byłaby również dużą szansą dla samej szkoły, wzmacniając jej pozycję jako placówki kształcącej w kierunkach przyszłości.

Nowoczesne kształcenie

Udział uczniów w zajęciach z obsługi bezzałogowych statków powietrznych jest całkowicie nieodpłatny i odbywa się w ramach innowacji pedagogicznej „Obsługa bezzałogowych statków powietrznych", opracowanej przez nauczyciela Marka Wilka. Program ten łączy wiedzę teoretyczną z ćwiczeniami praktycznymi.

Teoria...

W części teoretycznej uczniowie poznają m.in. zasady bezpieczeństwa, przepisy regulujące wykonywanie lotów oraz podstawy planowania operacji dronowych. Zajęcia obejmują również zagadnienia dotyczące odpowiedzialnego i zgodnego z prawem korzystania z bezzałogowych statków powietrznych.

...praktyka...

Równie ważnym elementem są zajęcia praktyczne, podczas których młodzież uczy się przygotowania drona do lotu, wykonywania bezpiecznych startów i lądowań, planowania trasy lotu oraz obsługi sprzętu w różnych warunkach. Uczniowie zdobywają umiejętności, które mogą wykorzystać zarówno w dalszej edukacji, jak i w przyszłej pracy zawodowej. Jest to możliwe dzięki temu, że szkoła dysponuje nowoczesną flotą dronów. Wśród dostępnego sprzętu znajduje się m.in. specjalistyczny dron termowizyjny wykorzystywany do zadań specjalistycznych i technicznych, dron stosowany w analizach środowiskowych i rolnictwie precyzyjnym, dron do nauki dynamicznego pilotażu FPV czy dron do nauki podstaw sterowania i pracy z obrazem.


Fot. Powiat Kolbuszowski

Uczniowie ZST podczas zajęć z obsługi dronów – praktyczna nauka nowoczesnych technologii.

...i remont pracowni

Warto dodać, że obecnie trwa modernizacja sal w pomieszczeniach przejętych od Centrum Kształcenia Zawodowego, gdzie powstaje nowoczesna pracownia dronowa. Nowe miejsce znacząco podniesie możliwości edukacyjne szkoły, umożliwiając uczniom naukę w profesjonalnych warunkach.

Szkoła przygotowuje uczniów

Aktualnie Podkarpacie staje się jednym z najważniejszych ośrodków rozwoju technologii dronowych w Polsce. W regionie powstaje Dolina Dronowa oraz liczne centra zajmujące się rozwojem systemów bezzałogowych, badań i innowacji. To wyraźny sygnał, że zapotrzebowanie na specjalistów w tej branży będzie systematycznie rosło, a Zespół Szkół Technicznych w Kolbuszowej idzie z duchem czasu i aktywnie odpowiada na te potrzeby, stwarzając młodzieży ogromne możliwości rozwoju. **Barbara Żarkowska**

Certyfikaty A1/A3 to uprawnienia w kategorii otwartej, wymagane do legalnego pilotowania dronów o masie powyżej 250 g lub z kamerą. Podkategoria A1 umożliwia loty nad ludźmi (ale nie zgromadzeniami) dronami <900g, natomiast podkategoria A3 dotyczy dronów do 25 kg z dala od zabudowań i ludzi (min. 150 m).

G

eprasa.pl c7b73b6f25

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW
DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI
17 744 45 96
kolbuszowa@korso.pl

Obajtek w Majdanie

Już w połowie kwietnia mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego będą mieli okazję spotkać się z kolejnym politykiem Prawa i Sprawiedliwości. Tym razem do Majdanu Królewskiego przyjedzie Daniel Obajtek.

Otwarte spotkanie z Danielem Obajtkiem zaplanowano na piątek, 17 kwietnia, na godzinę 19:00. Odbędzie się ono w Gminnym Ośrodku Kultury w Majdanie Królewskim przy ul. Rzeszowskiej 8.

Jak wynika z informacji zamieszczonej na plakacie, wydarzenie organizowane jest „w podziękowaniu za najlepszy wynik na Podkarpaciu". O spotkaniu poinformował m.in. Bogdan Romaniuk, pełnomocnik PiS w powiecie kolbuszowskim.

Kim jest Daniel Obajtek?

Daniel Obajtek to jedna z bardziej rozpoznawalnych postaci związanych z Prawem i Sprawiedliwością. Ma 50 lat i w swojej karierze pełnił wiele funkcji publicznych oraz menedżerskich.

Był m.in. wójtem gminy Pcim, prezesem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, a także szefem dużych spółek energetycznych. Największą rozpoznawalność przyniosła mu funkcja prezesa PKN Orlen, którą pełnił w latach 2018–2024. Obecnie jest europosłem X kadencji.

Wynik wyborczy w regionie

W wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2024 roku kandydował z listy PiS i uzyskał ponad 171 tysięcy głosów. W samym powiecie kolbuszowskim jego wynik był jeszcze wyższy procentowo – zdobył 18 097 głosów, co przełożyło się na poparcie na poziomie 32,18 proc.

To właśnie ten rezultat stał się jednym z powodów organizacji spotkania w regionie.

To kolejna taka wizyta

To nie pierwsza w ostatnim czasie polityczna wizyta przedstawiciela PiS w powiecie kolbuszowskim. Pod koniec marca Kolbuszową odwiedził Przemysław Czarnek.

Spotkanie odbyło się w Liceum Ogólnokształcącym i przyciągnęło kilkaset osób.

kz



Fot. Daniel Obajtek (FB)

Otwarte spotkanie z Danielem Obajtkiem. Kiedy i gdzie?

Nie zwlekaj z PIT-em

Kwiecień to dla wielu osób ostatnia prosta w rozliczeniu podatku dochodowego. Choć część osób ma jużten obowiązek za sobą, wielu odkłada go na później. Tymczasem termin złożenia zeznania podatkowegozbliża się wielkimi krokami, dlatego nie warto zostawiać tego na ostatnią chwilę i już teraz sprawdzić swojąsytuację.

W dzisiejszych czasach rozliczenie PIT nie musi być ani czasochłonne, ani skomplikowane. Dużym zainteresowaniem oraz zaufaniem cieszy się „Twój e-PIT".

Co to jest „Twój e-PIT"?

„Twój e-PIT" to usługa dostępna w e-Urzędzie Skarbowym, która umożliwia szybkie i wygodne rozliczenie online rocznego podatku dochodowego od osób fizycznych. Jest to najprostszy sposób na rozliczenie z urzędem skarbowym, ponieważ nie ma konieczności samodzielnego wypełniania formularzy. Administracja skarbowa przygotowuje wstępnie wypełnione zeznanie podatkowe na podstawie posiadanych danych.

Do końca okresu rozliczeniowego, czyli do 30 kwietnia 2026 r. podatnicy mogą weryfikować, modyfikować (dodawać ulgi i inne odliczenia) lub zatwierdzać swoje rozliczenie. Do najczęściej stosowanych ulg należą: ulga na dzieci (prorodzinna), ulga rehabilitacyjna, ulga internetowa, ulga na powrót, czy ulga dla osób do 26 roku życia. Często ich uwzględnienie oznacza wyższy zwrot podatku lub jego niższą kwotę do zapłaty.

Co się stanie, jeśli nie złożysz zeznania?

Jeżeli podatnik nie złoży samodzielnie zeznania PIT-37 i PIT-38 za 2025 r., tym samym nie skorzysta z ulg i odliczeń, to z upływem 30 kwietnia zostanie ono automatycznie zaakceptowane. Dzięki temu PIT zostanie złożony w terminie, nawet jeżeli podatnik nie podejmie żadnych działań.

Zeznania, które podatnik musi samodzielnie uzupełnić i zaakceptować to PIT-28, PIT-36 i PIT-36L – nie są one automatycznie akceptowane.

Gdy musisz zapłacić podatek

Podatnicy, którym z rozliczenia PIT wyniknie podatek do zapłaty, będą mieli wskazany swój mikrorachunek podatkowy, tak, by wygodnie dokonać płatności online. W przypadku, gdy zeznanie, z którego wynika podatek do zapłaty zostanie zaakceptowane automatycznie, urząd skarbowy w terminie miesiąca od dnia automatycznej akceptacji zeznania (30 kwietnia 2026 r.) wyśle podatnikowi informację o kwocie podatku do zapłaty.

Gdy masz nadpłatę podatku

Podatnicy, którzy rozliczą się elektronicznie i z deklaracji wynika nadpłata podatku, otrzymają jej zwrot w terminie do 45 dni. W przypadku zeznań papierowych termin zwrotu wynosi do 3 miesięcy.

Jak zalogować się do zakładki „Twój e-PIT"?

Dostęp do usługi możliwy jest w e-Urzędzie Skarbowym, do którego można zalogować się poprzez login.gov.pl (profil zaufany, aplikacja mObywatel, e-dowód, bankowość elektroniczna), Twoje dane podatkowe oraz aplikacja e-US (uwierzytelnienie PIN-em lub przy użyciu logowania biometrycznego). Następnie klikając w „Twój e-PIT" przechodzimy do składania zeznania podatkowego.

Nie zapomnij o aktywacji e-korespondencji w e-Urzędzie Skarbowym

Po zalogowaniu się do e-Urzędu Skarbowego (za wyjątkiem logowania Twoimi danymi podatkowymi) można przy okazji aktywować zgodę na e-korespondencję, która dodatkowo umożliwi wysyłanie i odbieranie pism w e-Urzędzie Skarbowym. Warto zaznaczyć, że składane kanałem e-US wnioski o wydanie zaświadczeń są całkowicie bezpłatne, a niektóre zaświadczenia (np. zaświadczenie o dochodach, czy o niezaleganiu w podatkach) są generowane w ciągu zaledwie kilku minut.

System automatycznie wysyła powiadomienie SMS lub e-mail o nowej korespondencji w e-Urzędzie Skarbowym. Cały proces wymiany dokumentów odbywa się w pełni bezpiecznym środowisku teleinformatycznym, zgodnie z rygorystycznymi procedurami ochrony informacji. Platforma e-US umożliwia podatnikom załatwienie wszelkich formalności zdalnie – 24 godziny na dobę i na dowolnym urządzeniu podłączonym do Internetu.

1,5% podatku dla OPP

Końcówka okresu rozliczeń to także dobry moment, aby pamiętać o możliwości przekazania 1,5% podatku na rzecz Organizacji Pożytku Publicznego. Mogą to zrobić wyłącznie podatnicy, u których w rozliczeniu podatkowym wystąpi podatek należny i zostanie on wpłacony w pełnej wysokości do 30 czerwca 2026 roku.

Można zadeklarować przekazanie 1,5% swojego podatku dla dowolnie wybranej Organizacji Pożytku Publicznego, która znajduje się w wykazie organizacji uprawnionych do otrzymania 1,5% podatku dochodowego od osób fizycznych za 2025 rok w 2026 roku. Dla podatnika nie wiąże się to z żadnym dodatkowym kosztem, a dla wielu organizacji jest ważnym wsparciem w prowadzeniu działalności społecznej.

Jak przekazać 1,5% podatku?

Jeżeli podatnik samodzielnie wypełnia zeznanie podatkowe przed upływem 30 kwietnia 2026 r., to wystarczy wpisać numer KRS wybranej organizacji w deklaracji, a jeśli wsparcie ma zostać przeznaczone na konkretny cel, można go określić w przewidzianej do tego rubryce. Jeżeli zeznanie jest składane przez „Twój e-PIT", to w przygotowanym zeznaniu automatycznie zostaną wprowadzone dane Organizacji Pożytku Publicznego oraz cel szczegółowy, które zostały wskazane w roku ubiegłym. Zawsze można zmienić dane wybranej organizacji, w tym numer KRS, czy cel szczegółowy.

W szczególnej sytuacji znajdują się emeryci i renciści, którzy otrzymują z ZUSu dokument PIT-40A i nie składają samodzielnie rozliczenia PIT (korzystają z automatycznego rozliczenia PIT). Chcąc przekazać 1,5% podatku na rzecz Organizacji Pożytku Publicznego należy wówczas złożyć oświadczenie PIT-OP do urzędu skarbowego do 30 kwietnia 2026 r., które jest podstawą do wypłaty wskazanej kwoty na konto danej Organizacji Pożytku Publicznego.

Rozliczenie PIT emerytów i rencistów

Wiele pytań w okresie rozliczeniowym pojawia się również wśród emerytów i rencistów. Każdy emeryt i rencista do końca lutego otrzymuje od organu rentowego (np. ZUS lub KRUS) roczne obliczenie podatku na formularzu PIT-40A lub informację o dochodach PIT-11A za 2025 rok.

Co zrobić w przypadku otrzymania PIT-40A?

Jeśli za 2025 rok senior otrzymał tylko jeden PIT i jest to PIT-40A oraz nie korzysta z ulg podatkowych i nieposiada innych dochodów, które mają wpływ na kwotę podatku jaką obliczył organ rentowy w PIT-40A, to nie musi składać zeznania podatkowego.

Senior powinien złożyć zeznanie, jeśli otrzyma nie tylko PIT-40A lub chce np. rozliczyć się z małżonkiem lub skorzystać z ulg i odliczeń.

Co zrobić w przypadku otrzymania PIT-11A?

Jeśli senior otrzyma od organu rentowego informację PIT-11A, musi złożyć zeznanie podatkowe do urzędu skarbowego – jest to najczęściej PIT-37. Jeśli oprócz tej informacji otrzymał inne PIT-y od płatników, to dochody z tych PIT-ów również uwzględnia w swoim zeznaniu. Jeżeli senior nie złoży samodzielnie zeznania, to z upływem 30 kwietnia 2026 r. zostanie ono automatycznie zaakceptowane przez system.

Na sam koniec warto przypomnieć o sprawdzeniu kilku prostych rzeczy: dane osobowe, numer rachunku bankowego do zwrotu podatku oraz to, czy wszystkie przysługujące ulgi zostały uwzględnione. Kilka minut poświęconych na weryfikację może przyczynić się do otrzymania szybszego i wyższego zwrotu podatku.

Justyna Bąk,
Urząd Skarbowy w Kolbuszowej

G

eprasa.pl c7b73b6f25

KOLBUSZOWA

Komenda do remontu

Strażacy z Podkarpacia doczekają się dużych inwestycji. W ramach wartego blisko 77 mln zł projektu zmodernizowane zostaną dziesiątki budynków, w tym także komenda w Kolbuszowej.

Na Podkarpaciu rusza jeden z największych projektów w historii Państwowej Straży Pożarnej w regionie. Jak informuje Podkarpacki Urząd Wojewódzki w Rzeszowie, inwestycja obejmie kompleksową modernizację energetyczną aż 38 budynków straży pożarnej.

Całkowity koszt przedsięwzięcia to blisko 77 mln zł, z czego ponad 65 mln zł pochodzi z Funduszy Europejskich.

– Jest to największy projekt w historii podkarpackiej Państwowej Straży Pożarnej – podkreślił nadbryg. Tomasz Baran, Podkarpacki Komendant Wojewódzki PSP.

Co się zmieni?

Zakres prac jest szeroki. Obejmuje m.in. termomodernizację budynków, wymianę okien i drzwi, modernizację systemów grzewczych oraz montaż nowoczesnych technologii.

W planach są także:

- instalacje fotowoltaiczne i pompy ciepła,
- magazyny energii,
- inteligentne systemy zarządzania energią,
- rozwiązania ekologiczne, jak zbiorniki na deszczówkę czy zielone dachy.

Dzięki inwestycji, jak podkreślają mundurowi, zużycie energii ma spaść ponad dwukrotnie, a emisja CO_2 znacząco się zmniejszy.

Co zyska Kolbuszowa?

Na liście inwestycji znalazła się również Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej. Jak przekazał w rozmowie z nami st. bryg. Marcin Betleja, rzecznik podkarpackiej PSP, planowane są konkretne prace modernizacyjne.

W kolbuszowskiej komendzie przewidziano m.in.:

- docieplenie dachów i stropodachów (natrysk pianą PUR wraz z niezbędnymi pracami odtworzeniowymi i uzupełniającymi)
- wymianę okien na nowoczesne, trzyszybowe PVC,
- wymianę stolarki drzwiowej oraz bram garażowych,
- montaż instalacji fotowoltaicznej o mocy co najmniej 40 kW,
- instalację magazynu energii o pojemności min. 0,25 MWh.

Koszt tych prac przekroczy 600 tys. zł, a ich realizacja planowana jest na 2027 rok.



Fot. K. Ząbczyk

Ponad 76 mln zł dla PSP. Sprawdzamy, co zostanie zrobione w Kolbuszowej.

Lepsze warunki i większe bezpieczeństwo

Jak podkreślają strażacy, modernizacja to nie tylko oszczędności, ale też poprawa warunków służby. Nowoczesne, energooszczędne budynki mają być bardziej funkcjonalne i niezależne energetycznie.

To szczególnie ważne w kontekście rosnących zagrożeń klimatycznych i konieczności zapewnienia ciągłości działania służb ratunkowych.

Inwestycja na lata

Cały projekt ma zostać zrealizowany do 2028 roku. Skorzysta na nim ponad 1700 funkcjonariuszy i pracowników PSP w regionie. Dla mieszkańców oznacza to jedno – jeszcze sprawniej działające służby, które każdego dnia dbają o bezpieczeństwo w regionie. **kz**

Już w 2024 roku w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej wyremontowano pomieszczenia sanitariatów, pomalowano ściany i sufity, wymieniono drzwi do ześlizgu oraz zamontowano żaluzje w pomieszczeniach socjalnych. Początek 2025 roku przyniósł natomiast zakończenie remontu pomieszczeń higieniczno-sanitarnych w komendzie. Teraz, w 2026 roku, szykują się kolejne prace.

GMINA DZIKOWIEC

Wspólna decyzja

Mieszkańcy Nowego Dzikowca będą mieli realny wpływ na nazwanie jednej z ulic. Gmina zachęca do zgłaszania własnych propozycji.

Urząd Gminy Dzikowiec rozpoczął działania związane z nadaniem nazwy ulicy w miejscowości Nowy Dzikowiec. Co ważne – w tym przypadku decyzja nie zapadnie „odgórnie".

Samorząd postanowił oddać głos mieszkańcom i poprosił ich o zgłaszanie własnych propozycji.

Gdzie powstanie ulica?

Chodzi o drogę oznaczoną numerami działek 582 oraz 583. Dla ułatwienia mieszkańców przygotowano również mapę z zaznaczonym odcinkiem, który ma otrzymać nazwę. Dostępna jest ona na stronie dzikowieckiego urzędu gminy.



Fot. K. Ząbczyk

Ulica w Nowym Dzikowcu czeka na swoją nazwę.

Jak zgłosić propozycję?

Propozycje nazw można składać na kilka sposobów: osobiście w urzędzie, pocztą tradycyjną, mailowo. Na zgłoszenia jest czas do 15 kwietnia 2026 roku.

Jak zapewnia wójt Bogumiła Kosiorowska, każda propozycja zostanie przeanalizowana i wzięta pod uwagę przy dalszych pracach.

Inicjatywa ma na celu większe zaangażowanie mieszkańców w sprawy lokalne. To także okazja, by nazwa ulicy miała dla społeczności szczególne znaczenie – nawiązujące do historii, tradycji lub charakteru miejscowości. **kz**

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Więcej dla seniorów

Seniorzy mogą liczyć na dodatkowe wsparcie finansowe. Po waloryzacji wzrosła kwota jednego z dodatków, a pierwsze wypłaty już ruszyły.

Emeryci w całej Polsce, także w powiecie kolbuszowskim, otrzymują dodatkowe środki w postaci dodatku pielęgnacyjnego. To świadczenie trafia do osób starszych lub tych, które zmagają się z poważnymi problemami zdrowotnymi.

Po tegorocznej waloryzacji jego wysokość wzrosła. Od 1 marca 2026 roku wynosi 366,68 zł miesięcznie i jest wypłacany razem z emeryturą lub rentą przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Kto może liczyć na dodatek?

Dodatek pielęgnacyjny przysługuje osobom, które spełniają jeden z dwóch warunków: ukończyły 75 lat i posiadają orzeczenie o niezdolności do samodzielnej egzystencji.

W przypadku seniorów powyżej 75. roku życia świadczenie przyznawane jest automatycznie – bez konieczności składania wniosku. Młodsze osoby muszą natomiast przejść procedurę i dostarczyć odpowiednie zaświadczenie lekarskie.

Ważne jest też to, że dodatek przysługuje wyłącznie osobom pobierającym emeryturę lub rentę.

Kiedy wypłaty?

Świadczenie trafia do seniorów zgodnie z harmonogramem wypłat emerytur. W kwietniu przewidziano jeszcze kilka terminów:

- 10 kwietnia
- 15 kwietnia
- 20 kwietnia
- 25 kwietnia (w praktyce wypłata nastąpi dzień wcześniej – 24 kwietnia)

Nie zawsze pieniądze trafią na konto

Choć zasady są jasne, są też wyjątki. Dodatek może zostać wstrzymany, jeśli osoba uprawniona przebywa przez dłuższy czas w zakładzie opiekuńczym – konkretnie ponad dwa tygodnie w miesiącu.

Wsparcie, które ma znaczenie

Choć kwota dodatku nie rozwiązuje wszystkich problemów, dla wielu seniorów stanowi realne wsparcie w codziennych wydatkach – zwłaszcza tych związanych ze zdrowiem.

W czasach rosnących kosztów życia każda dodatkowa złotówka ma znaczenie – a w tym przypadku trafia ona do osób, które najbardziej jej potrzebują.

kz

GMINA MAJDAN KRÓLEWSKI

Przetargi na drogi

Gmina Majdan Królewski przygotowuje się do remontów kilku dróg. Ogłoszono już postępowania przetargowe, które mają wyłonić wykonawców inwestycji.

Gmina Majdan Królewski ogłosiła dwa postępowania przetargowe, które obejmują łącznie remont kilku odcinków dróg wewnętrznych o nawierzchni z tłucznia.

Prace zaplanowano m.in. w: Woli Rusinowskiej, Komorowie i Hucie Komorowskiej.

Wola Rusinowska i Komorów

W ramach pierwszego postępowania przewidziano remont drogi transportu rolnego w Woli Rusinowskiej o długości ponad 1,1 km oraz modernizację odcinka drogi w Komorowie (ok. 650 metrów).

Zakres prac obejmuje m.in.:

- roboty ziemne i przygotowanie terenu
- wykonanie warstw konstrukcyjnych drogi
- ułożenie nawierzchni z kruszywa
- budowę poboczy i profilowanie skarp
- montaż przepustów drogowych

Huta Komorowska też w planach

Drugie postępowanie dotyczy remontów w Hucie Komorowskiej. Tu zaplanowano dwa odcinki – krótszy (ok. 300 m) oraz znacznie dłuższy, liczący ponad 2,2 km.

W tym przypadku zakres prac jest równie szeroki i obejmuje m.in.:

- karczowanie zakrzaczeń
- odmulenie rowów
- wykonanie podbudowy i nawierzchni
- umocnienie poboczy
- prace wykończeniowe

Jak wybiorą wykonawcę?

W obu przetargach obowiązują te same zasady: 60% oceny stanowi cena, a 40% – długość gwarancji. Na realizację inwestycji wykonawca będzie miał 90 dni od podpisania umowy.

Terminy i co dalej?

Na razie gmina nie wyłoniła jeszcze wykonawców. w pierwszym postępowaniu termin składania ofert mija 10 kwietnia o godz. 11:00. W drugim – 15 kwietnia o godz. 11:00.

Otwarcie ofert zaplanowano godzinę później w obu przypadkach. Dopiero po tym etapie poznamy firmy, które zajmą się realizacją remontów.

Krok w stronę lepszych dróg

Choć na razie to etap formalny, dla mieszkańców oznacza jedno – kolejne drogi w gminie mają szansę zyskać lepszy standard.

A jak wiadomo, dobra droga to nie tylko wygoda, ale i... mniej narzekania za kierownicą. **kz**

eprasa.pl c7b73b6f25

KOLBUSZOWA

Od Lubomirskich po Marię Teresę

Kamil Ząbczyk,
kzabczyk@korso.pl

W środę, 8 kwietnia, na antenie Polskiego Radia Rzeszów o meblach kolbuszowskich - jednej z najbardziej niezwykłych wizytówek regionu - opowiadali Paweł Michno i Katarzyna Dypa. Rozmowa w audycji „Tu i Teraz" pokazała, że za tym lokalnym fenomenem stoi historia znacznie większa niż tylko opowieść o dawnych meblach.



Dyrektorzy biblioteki i skansenu opowiedzieli niezwykłą historię kolbuszowskiego fenomenu.

Gośćmi dziennikarza Adama Głaczyńskiego w audycji „Tu i Teraz" byli Paweł Michno, dyrektor Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej, oraz Katarzyna Dypa, dyrektor Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej.

Rozmowa dotyczyła mebli kolbuszowskich - wyjątkowego zjawiska rzemiosła artystycznego z XVIII i XIX wieku, związanego m.in. z rodami Lubomirskich, Sanguszków i Tyszkiewiczów. Sama biblioteka przypomniała po audycji, że wystawę poświęconą temu tematowi można oglądać w dawnej synagodze do 23 czerwca.

Skąd wzięły się meble kolbuszowskie?

Punktem wyjścia rozmowy było pytanie o źródła tego fenomenu. Radiowiec zwrócił uwagę, że wielu mieszkańców regionu wciąż nie zdaje sobie sprawy, jak znakomite meble tworzono kiedyś właśnie w Kolbuszowej.

Paweł Michno tłumaczył, że początków trzeba szukać bardzo wcześnie, nawet kilka wieków temu. Jak mówił:

– Mówiąc o meblach kolbuszowskich musimy sięgnąć nawet przełomu XVII i XVIII wieku, kiedy to Kolbuszowa stała się własnością rodu Lubomirskich.

Dalej przypomniał postać Józefa Karola Lubomirskiego i jego rolę w rozwoju miejscowego ośrodka:

– Można powiedzieć, taki założyciel Kolbuszowej, czyli Józef Karol Lubomirski, on tutaj wybudował dwór, nawet i pałac, nie wiem dokładnie, jak on tak naprawdę wyglądał.

Według dyrektora biblioteki to właśnie potrzeby dworu, ale też miejscowe zasoby i umiejętności rzemieślników mogły stworzyć podwaliny pod rozwój słynnego meblarstwa.

Jak podkreślał szef kolbuszowskiej czytelni, Kolbuszowa leżała „w centrum Puszczy Sandomierskiej", więc drewna nie brakowało, a sam Lubomirski prawdopodobnie inspirował się europejskimi wzorami, które poznał podczas podróży.

To nie były zwykłe meble

W rozmowie mocno wybrzmiało, że meble kolbuszowskie nie były zwykłymi sprzętami użytkowymi. Adam Głaczyński zauważył, że mówimy o przedmiotach wymagających „wyrafinowanych umiejętności rzemiosła artystycznego".

Paweł Michno nie miał wątpliwości:

– Tak, to są meble, których kunszt artystyczny jest bardzo wysoki.

I dodawał:

– To nie tylko sama konstrukcja, ale też już samo wykonanie, ta precyzja potem wykonania mebli. Jeden gatunek drewna, a czasem nawet kilka, znajduje się w innym gatunku drewna.

To właśnie ta precyzja, dobór materiałów i umiejętność budowania wzorów – roślinnych, zwierzęcych czy geometrycznych – sprawiły, że meble z Kolbuszowej zyskały rangę przedmiotów luksusowych, przeznaczonych głównie dla elit.

Jak zaznaczał Michno, z czasem pewne motywy się powtarzały, ale nie odbierało to im wyjątkowości – przeciwnie, budowało rozpoznawalny styl.

Sława sięgała dalej niż region

Z audycji jasno wybrzmiało też, że meble kolbuszowskie nie kończyły się na lokalnym rynku. Paweł Michno przypomniał, że trafiały do dworów, pałaców i rezydencji w całej dawnej Rzeczypospolitej.



Kolbuszowskie meble znów na antenie.

Jak mówił:

– Cała Rzeczpospolita przedrozbiorowa była tymi meblami na pewno usiana. Mamy też różnego rodzaju wzmianki, że te meble znajdowały się też na dworach europejskich.

Padł również bardzo ciekawy trop wiedeński:

– I tutaj mamy też wzmianki o Wiedniu, gdzie na dworze Marii Teresy też te meble się znalazły.

To pokazuje, że mamy do czynienia nie z lokalną ciekawostką, ale z wyrobami, które miały realną rangę w skali ponadregionalnej, a nawet europejskiej.

Wielki kredens i wielka historia

Katarzyna Dypa zwróciła z kolei uwagę na jeden z najbardziej spektakularnych przykładów związanych z kolbuszowskim meblarstwem. Opowiadała o ogromnym kredensie zamówionym przez Jana Wielopolskiego, ówczesnego wojewodę sandomierskiego.

Jak mówiła:

– Piękny obiekt, kredens ogromnych rozmiarów, znajdujący się dzisiaj w Muzeum Narodowym w Warszawie, powstał na zamówienie ówczesnego wojewody sandomierskiego Jana Wielopolskiego.

I dalej:

– Jest pięknie zdobiony w takie motywy roślinne, ale też herbem właśnie tego wojewody. Niestety z powodu swoich gabarytów nie znalazł się na wystawie w Sandomierzu.

To jeden z tych przykładów, które najlepiej pokazują, że meble kolbuszowskie były nie tylko praktyczne, ale też reprezentacyjne – miały podkreślać status właściciela, jego gust i pozycję społeczną.

Czy da się dziś rozpoznać oryginał?

To jedno z najciekawszych pytań, jakie padło podczas audycji. Prowadzący audycję pytał, czy takie meble były oznaczane, stemplowane, podpisywane – tak, aby dziś można było bez wątpliwości powiedzieć: to właśnie mebel kolbuszowski.

Katarzyna Dypa odpowiedziała wprost:

– Właśnie nie, niestety nie możemy.

I doprecyzowała, że jeśli chodzi o osiemnastowieczne i dziewiętnastowieczne realizacje, sprawa jest trudna. Dopiero późniejsi rzemieślnicy, jak Wiktor Mazurkiewicz, pozostawiali podpisy. Jak przypomniała:

– To już początek XX wieku, wtedy te meble sygnowali, podpisywali. Najczęściej na dnie mebla, albo na spodzie jakiejś szuflady, pojawiał się podpis w drewnie, na przykład data 1952 i miejscowość Kolbuszowa.

To bardzo ważne, bo pokazuje, że identyfikacja dawnych mebli opiera się dziś nie na prostym odczycie sygnatury, ale na badaniach stylu, materiału, formy i źródeł historycznych.

Audycja wpisuje się w większy projekt

Radiowa rozmowa nie była przypadkowa. Temat mebli kolbuszowskich żyje w regionie od kilku miesięcy za sprawą większego projektu realizowanego wspólnie przez Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej i Muzeum Zamkowe w Sandomierzu. Jego zwieńczeniem była dwudniowa konferencja naukowa „Meble kolbuszowskie – fenomen czy mit?", która odbyła się 24 i 25 marca w dworze z Brzezin na terenie skansenu. W wydarzeniu uczestniczyli historycy, muzealnicy, konserwatorzy i badacze z całej Polski.

Ważnym elementem projektu była też wcześniejsza wystawa „Mit mebli kolbuszowskich" w Sandomierzu, gdzie pokazano ponad 40 eksponatów z muzeów i prywatnych kolekcji. Z kolei w Kolbuszowej można oglądać wystawę „Znak Kolbuszowej. Meble, które tworzą historię", przygotowaną przez skansen i bibliotekę.

To nie tylko historia, ale też potencjał dla regionu

Zarówno konferencja, jak i radiowa audycja pokazują, że temat mebli kolbuszowskich dawno przestał być jedynie ciekawostką dla pasjonatów historii. To część lokalnej tożsamości, ale też ogromny materiał do dalszej promocji Kolbuszowej i całego regionu.

Meble kolbuszowskie łączą w sobie historię rodów magnackich, kunszt miejscowych rzemieślników, dziedzictwo dawnej Rzeczypospolitej i potencjał turystyczny, który – dobrze opowiedziany – może zainteresować nie tylko mieszkańców Podkarpacia, ale i gości z całej Polski.

Gdzie posłuchać całej rozmowy?

Pełny materiał z audycji „Tu i Teraz" można znaleźć w serwisach Polskiego Radia Rzeszów. Retransmisja dostępna jest m.in. na platformie YouTube. Warto posłuchać całości, bo tam wybrzmiewa znacznie więcej szczegółów o historii, charakterystyce i randze mebli kolbuszowskich.

G

eprasa.pl c7b73b6f25

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Obowiązkowa od września

Od 1 września 2026 roku w szkołach pojawi się nowy obowiązkowy przedmiot – edukacja zdrowotna. Zmiany obejmą również placówki w powiecie kolbuszowskim.

Minister edukacji Barbara Nowacka ogłosiła, że od nowego roku szkolnego edukacja zdrowotna stanie się obowiązkowa dla uczniów szkół podstawowych (od klasy IV) oraz ponadpodstawowych.

Jak zapowiedziała w rozmowie z TVN24, przedmiot będzie realizowany w szkołach średnich przez dwa lata, a szczegóły dotyczące organizacji zajęć pozostaną w gestii dyrektorów placówek.

Co znajdzie się w programie?

Edukacja zdrowotna ma obejmować szeroki zakres tematów – od higieny i aktywności fizycznej, przez zdrowie psychiczne, po zasady prawidłowego odżywiania.

Nowością jest podział na część obowiązkową oraz dodatkowy komponent dotyczący zdrowia seksualnego. Ten drugi element nie będzie obowiązkowy – o udziale ucznia zdecydują rodzice, a w przypadku pełnoletnich uczniów – oni sami.

Jak podkreśliła minister, program zajęć przygotują eksperci – lekarze, nauczyciele i specjaliści, tak aby był dostosowany do wieku uczniów i bezpieczny w przekazie.



Nowe przepisy obejmą wszystkie szkoły w Polsce.

Zmiany także w powiecie kolbuszowskim

Nowe przepisy obejmą wszystkie szkoły w Polsce, a więc również placówki w powiecie kolbuszowskim. Dyrektorzy będą musieli uwzględnić nowy przedmiot w planach lekcji już od września.

Choć do rozpoczęcia roku szkolnego pozostało jeszcze kilka miesięcy, temat już teraz budzi zainteresowanie wśród nauczycieli.

– Trudno dziś jednoznacznie ocenić, jak to będzie wyglądało w praktyce. Wszystko zależy od szczegółowego programu i organizacji zajęć. Na pewno będzie to dla szkół nowe wyzwanie, ale też coś, co może uporządkować wiedzę uczniów w ważnych obszarach – mówi nauczycielka jednej ze szkół podstawowych w Kolbuszowej, która poprosiła o zachowanie anonimowości.

Mieszane odczucia mają z kolei rodzice.

– Nie chodzi o to, że temat zdrowia jest nieistotny. Wręcz przeciwnie. Ale w programie szkoły jest już bardzo dużo zajęć, a dzieci często kończą lekcje późnym popołudniem. Kolejny przedmiot to dodatkowe obciążenie – podkreślają rodzice uczniów z Kolbuszowej.

Decyzja po długim oczekiwaniu

Jak przyznała Barbara Nowacka, środowisko szkolne od dłuższego czasu czekało na ostateczne decyzje w tej sprawie.

Zmiany mają odpowiedzieć na postulaty środowisk medycznych, które od lat zwracały uwagę na potrzebę systemowego podejścia do edukacji zdrowotnej wśród dzieci i młodzieży.

Co to oznacza dla uczniów i rodziców?

Wprowadzenie nowego przedmiotu oznacza kolejną zmianę w szkolnych planach lekcji. Dla uczniów to nowe treści, a dla rodziców – również dodatkowa decyzja dotycząca udziału dzieci w zajęciach z zakresu zdrowia seksualnego.

Jedno jest pewne – od września temat zdrowia, w szerokim znaczeniu, stanie się stałym elementem szkolnej edukacji.

kz

GMINA DZIKOWIEC

Na sprzedaż

Mieszkańcy Dzikowca i Nowego Dzikowca będą mogli kupić drewno opałowe podczas licytacji, którą zaplanowano na 17 kwietnia. Sprzedaż obejmie cztery stosy drewna pozyskanego na terenie Zespołu Szkół w Dzikowcu.

Wójt Gminy Dzikowiec poinformował, że w piątek, 17 kwietnia 2026 roku, o godz. 8.00 odbędzie się pierwszy ustny przetarg ograniczony na sprzedaż drewna opałowego dla mieszkańców Dzikowca i Nowego Dzikowca. Sprzedaż zostanie przeprowadzona w miejscu składowania drewna.

Do nabycia przygotowano trzy stosy jesionu o objętości 2,50 mp, 2,20 mp i 5,10 mp oraz jeden stos świerku o objętości 9,00 mp. Cena wywoławcza wynosi 170 zł brutto za 1 mp drewna jesionowego i 123 zł brutto za 1 mp drewna świerkowego. Minimalne postąpienie ustalono na 10 zł brutto.

Jak zaznaczono w ogłoszeniu, jeśli do zakupu danego stosu zgłosi się tylko jedna osoba, drewno zostanie sprzedane po cenie wywoławczej. W przypadku większego zainteresowania o nabyciu zdecyduje licytacja. Kupujący będzie musiał opłacić drewno w dniu zakupu oraz samodzielnie zorganizować jego załadunek i transport.

kz

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Porządki w prawach ucznia

Rząd przyjął projekt ustawy o prawach i obowiązkach ucznia. Zmiany odczują także uczniowie z powiatu kolbuszowskiego.

Rząd przyjął projekt przygotowany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, który ma uporządkować prawa i obowiązki uczniów. Do tej pory były one rozproszone w różnych aktach prawnych – teraz mają zostać zebrane w jednym dokumencie. Projekt trafi teraz do Sejmu.

Najpierw wychowanie, potem kary

Jednym z kluczowych założeń jest zmiana podejścia do dyscypliny w szkołach. Zgodnie z projektem, pierwszeństwo mają mieć działania wychowawcze, a dopiero w dalszej kolejności możliwe będzie nakładanie kar.

Uregulowane mają zostać także same procedury – tak, by były jasne zarówno dla uczniów, jak i nauczycieli.

Pojawią się rzecznicy praw ucznia

Nowością będzie powołanie systemu rzeczników praw uczniowskich – od poziomu krajowego aż po szkoły.

Powstać ma m.in. Krajowy Rzecznik Praw Uczniowskich, a także rzecznicy wojewódzcy działający przy kuratoriach. W szkołach tę funkcję pełnić będą opiekunowie samorządów uczniowskich.

Obowiązkowe rady szkół

Zmiany obejmą także organizację placówek. Od 1 września 2028 roku rady szkół mają stać się obowiązkowe (z pewnymi wyjątkami, np. dla szkół przyszpitalnych).

Projekt porządkuje też sytuację uczniów pełnoletnich – m.in. w zakresie dostępu do ocen czy usprawiedliwiania nieobecności.

Nowe zasady usprawiedliwień

Zmiany dotkną również codziennych szkolnych spraw. Usprawiedliwienia nieobecności nadal będą wymagane, ale ich treść ma być ograniczona – bez zbędnych i wrażliwych informacji.

Szczegóły, takie jak forma czy termin, pozostaną jednak w gestii poszczególnych szkół.

– Myślę, że to może być ułatwienie, bo czasem trzeba było podawać za dużo szczegółów. Z drugiej strony wszystko i tak będzie zależało od szkoły, więc zobaczymy, jak to wyjdzie w praktyce – mówi Michał, uczeń jednej ze szkół średnich w powiecie kolbuszowskim.

Co sądzą uczniowie i nauczyciele?

Ministerstwo przywołuje także wyniki ankiety przeprowadzonej na początku 2026 roku. Wzięło w niej udział ponad 18 tysięcy osób.

Wśród wszystkich respondentów:

- 46,65% oceniło projekt pozytywnie
- 39,58% nie miało zdania
- 13,76% wyraziło opinię negatywną

Wśród nauczycieli:

- 48,55% oceniło zmiany pozytywnie
- 35,98% nie miało zdania
- 15,46% oceniło je negatywnie

Zmiany, które dopiero przed nami

Na razie to dopiero projekt, ale jeśli przepisy wejdą w życie, zmienią funkcjonowanie szkół w całej Polsce – także tych w powiecie kolbuszowskim.

Czy będzie to realne ułatwienie dla uczniów, czy tylko kolejna reforma na papierze? O tym przekonamy się dopiero po wdrożeniu nowych przepisów. **kz**

KOLBUSZOWA

Wiedza na medal

Uczniowie Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej osiągnęli znakomity wynik i awansowali do ogólnopolskiego finału konkursu historycznego.

Uczniowie Zespołu Szkół Technicznych im. Bohaterów Września 1939 r. w Kolbuszowej po raz kolejny udowodnili, że należą do najlepszych młodych pasjonatów historii w Polsce.

Drużyna w składzie: Gabriela Tokarz, Sylwia Warzocha i Maksymilian Piątek zdobyła aż 259 punktów, co daje imponujące 95,93% możliwych do uzyskania punktów. Taki wynik zapewnił im awans do finału IX Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Złote Lilie Jadwigi Andegaweńskiej.

Wysoki próg, jeszcze wyższy wynik

Etap rejonowy konkursu odbył się we wtorek, 7 kwietnia. Rywalizacja była bardzo wymagająca – do udziału zakwalifikowano 83 uczniów, a do komisji wpłynęło 76 prac konkursowych.

Aby znaleźć się w finale, należało zdobyć co najmniej 90% punktów. Uczniowie z Kolbuszowej nie tylko przekroczyli ten próg, ale zrobili to z dużą przewagą.

Sukces, który cieszy całą szkołę

Tak wysoki wynik to efekt nie tylko wiedzy, ale także systematycznej pracy, zaangażowania i pasji do historii. To również zasługa nauczycieli i opiekunów, którzy wspierają uczniów w rozwijaniu zainteresowań. Opiekunem drużyny jest Barbara Górka-Starzec.

Awans do ogólnopolskiego finału to duże wyróżnienie i kolejny sukces na koncie szkoły. Przed uczniami kolejne wyzwanie – majowy finał, w którym zmierzą się z najlepszymi drużynami z całej Polski.

kz



Uczniowie ZST w finale ogólnopolskiego konkursu.

eprasa.pl c7b73b6f25

Miasto bez muzyki to głuche miasto

„Miasto bez muzyki to głuche miasto" – te słowa Romana Dublańskiego najlepiej oddają ducha jego najnowszego projektu. Do rąk słuchaczy trafia właśnie płyta „Kolbuszowskie Klimaty", owoc współpracy artysty z zespołem Krokodyle oraz śmietanką lokalnych muzyków. To siedem autorskich kompozycji, które mają nadać naszej ukochanej Kolbuszowej nowego kolorytu i ciepła.

Roman Dublański, choć zawodowo i edukacyjnie związany z wieloma dziedzinami (posiada aż cztery fakultety, w tym z zarządzania na WSPiA oraz WSiE), nie kryje, że to muzyka jest jego największą obsesją i miłością życia. Absolwent Instytutu Muzyki Wydziału Sztuki UJ w Kielcach tym razem przelał swoje osobiste przeżycia i obserwacje na utwory dedykowane miastu nad Nilem.

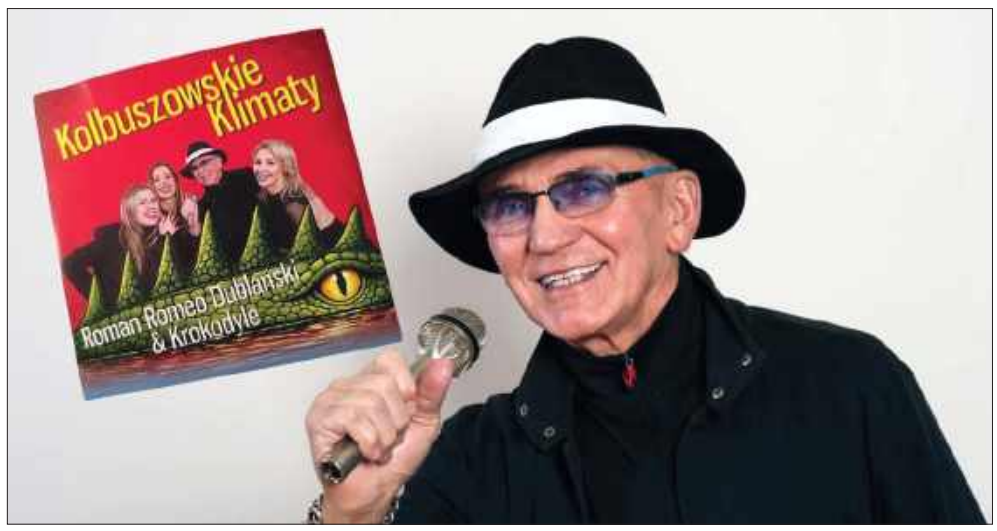
Artystyczny kolektyw: Roman Dublański & Krokodyle

Płyta jest efektem wyjątkowej synergii wielu talentów. Za słowa, muzykę i fundament aranżacji odpowiada sam Roman Dublański, jednak w procesie twórczym wspierali go dwaj „wyjątkowi Tomkowie" – Tomasz Blicharz oraz Tomasz Stężalski. To właśnie to trio nadało ostateczny kształt „Kolbuszowskim Klimatom".

Skład zespołu Krokodyle, który usłyszymy na krążku, imponuje profesjonalizmem:

Wokale i chórki: Ewelina Babiarz, Sabina Nycek, Agnieszka Reguła-Skiba.Sekcja instrumentalna: Stanisław Domarski (saksofon), Tomasz Blicharz (instrumenty klawiszowe), Tomasz Stężalski (gitary, instrumenty perkusyjne), Dominika Nieradka i Witold Stolarski (gitara basowa), Damian Sąsiadek (perkusja, cajon, instrumenty perkusyjne).

To jednak nie wszystko. Gościnnie na płycie wystąpili artyści, których nazwiska są gwarancją najwyższej jakości, m.in. skrzypaczka Sylwia Gołębiowska, Dominika Kindrat (chórki), trębacz Rafał Lech, saksofonista Krzysztof „Kris" Chlipała oraz młody wirtuoz akordeonu, o którym ostatnio głośno w całym kraju – Michał Stochel.



„Kolbuszowskie Klimaty". Muzyczny hołd Romana Dublańskiego dla miasta nad Nilem. Premiera płyty!

„Nas braknie, a muzyka będzie żywa"

Sam autor podkreśla, że płyta jest zapisem chwil i opowieści bliskich mu osób. Dublański, który w swoim dorobku ma już około 90 piosenek, ostatnio skupiał się na kompozycjach dla Szkoły Muzycznej w Niwiskach, a obecnie pracuje nad utworem dla Rzeszowa, gdzie mieszka. Jednak to Kolbuszowa zajmuje w jego sercu miejsce szczególne.

– „Myślę, że muzyka ta nada ciepła i kolorytu mojej ukochanej Kolbuszowej. Nas braknie, a muzyka będzie wciąż żywa, ludzie odejdą w zapomnienie, a muzyka jest wieczna" – mówi z nostalgią artysta.

Lokalna produkcja na światowym poziomie

Płyta została wydana przez Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej. Za techniczną stronę przedsięwzięcia – realizację nagrań, mix oraz mastering – odpowiada Tomasz Stężalski. Oprawa wizualna również powstała w lokalnym kręgu artystycznym: autorką klimatycznego zdjęcia jest Magdalena Małaczyńska, a za grafikę odpowiada Mateusz Starzec.

„Kolbuszowskie Klimaty" to pozycja obowiązkowa dla każdego, kto chce poczuć puls miasta nad Nilem zaklęty w dźwiękach. To dowód na to, że kolbuszowska scena muzyczna ma się świetnie i potrafi generować projekty o ogromnym ładunku emocjonalnym.

Bartosz Posłuszny

Płyty dla Czytelników

Płytę można nabyć w MDK w Kolbuszowej. Dla naszych Czytelników do rozdania mamy także 5 darmowych płyt Romana Dublańskiego i Krokodyli.

Aby otrzymać składankę należy zadzwonić do naszej redakcji w czwartek, 16 kwietnia pod nr tel. 17 744 45 96. Na telefony czekamy od 12. Kto pierwszy tren lepszy.

Sukces uczniów kolbuszowskiego LO

Uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. Janka Bytnara w Kolbuszowej odnieśli duży sukces podczas finału 67. Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym. Emilia Kowalczyk i Patryk Duszkiewicz zdobyli tytuły finalistów, co oznacza 100 proc. z matury z wiedzy o społeczeństwie i zwolnienie z egzaminu.

W dniach 28-29 marca 2026 roku na Wydziale Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego odbył się finał 67. Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym. W gronie najlepszych uczestników z całej Polski znaleźli się także Emilia Kowalczyk i Patryk Duszkiewicz z kolbuszowskiego liceum.

Jak podkreśla Halina Wojtyczka, opiekun dydaktyczny licealistów, już sam udział w etapie centralnym był dużym osiągnięciem.


Fot. LO Kolbuszowa
Emilia Kowalczyk i Patryk Duszkiewicz zdobyli tytuły finalistów.

- Przez dwa dni Uniwersytet Warszawski gościł najlepsze uczennice i najlepszych uczniów z całej Polski, którzy zakwalifikowali się do etapu centralnego zawodów. W tym gronie znalazło się dwoje uczniów z naszego Liceum - zaznacza.

Pierwszego dnia, 28 marca, ponad stu uczestników przystąpiło do testu elektronicznego na Wydziale Zarządzania UW.

- Był to sprawdzian wiedzy o Polsce i świecie współczesnym o niezwykłym poziomie szczegółowości - relacjonuje nauczycielka.

Po zakończeniu testu uczestnicy i ich opiekunowie odwiedzili Pałac Prezydencki.

- Wszyscy uczestnicy eliminacji, wraz z opiekunami, mieli okazję zachwycać się dostojnością i ponadczasową elegancją Pałacu Prezydenckiego - miejsca emanującego spokojem i powagą, stanowiącego prawdziwą wizytówkę państwowej reprezentacji i narodowego dziedzictwa - przekazuje opiekunka uczniów.

Ogłoszenie wyników w Kampusie Głównym UW przyniosło wielkie emocje. Stawką było bowiem nie tylko przejście do kolejnego etapu, ale również tytuł finalisty.

- Już na tym etapie emocje sięgnęły zenitu, ponieważ wyniki miały zadecydować o uzyskaniu statusu finalisty, a tym samym uzyskaniu 100 proc. z matury z wiedzy o społeczeństwie i zwolnieniu z egzaminu maturalnego - podkreśla Halina Wojtyczka.

Radość w kolbuszowskim liceum była ogromna.

- Uczuciem niezmiernej radości przepełniła nas informacja o uzyskaniu tego statusu przez oboje naszych uczniów: Emilię Kowalczyk i Patryka Duszkiewicza - mówi.

Na tym jednak rywalizacja się nie zakończyła. Uczniowie z najwyższymi wynikami przystąpili do egzaminu ustnego. W tym gronie znalazła się również Emilia Kowalczyk, która odpowiadała na pytania z bloku stałego oraz zmiennego dotyczącego służby cywilnej i uzyskała satysfakcjonujący wynik.

Drugi dzień finału rozpoczął się quizem olimpijskim z udziałem dziewięciu najlepszych laureatów. Następnie odbył się oratorski konkurs specjalny o Nagrodę Przewodniczącego Olimpiady pod hasłem „służba cywilna". Bardzo dobrze zaprezentował się w nim Patryk Duszkiewicz.

- W szranki stanął również nasz licealista, Patryk Duszkiewicz, poddając się przyjaznej ocenie dostojnego jury. Uzyskał trzecie miejsce, nagrodę finansową oraz gromkie brawa publiczności - informuje Halina Wojtyczka.

W programie wydarzenia znalazła się także debata „Polska i UE w zmieniającym się świecie", moderowana przez prof. Konstantego Wojtaszczyka. W debacie uczestniczyli przedstawiciele świata akademickiego i politycznego , m.in. wicemarszałek Sejmu RP Krzysztof Bosak oraz poseł na Sejm RP Janusz Kowalski.

Tymoteusz Maciąg

AUTOPROMOCJA

Polub Korso Tygodnik Regionalny
facebook.com/korsokolbuszowskie
facebooku

G

eprasa.pl c7b73b6f25

Złote Kolibry

Ponad 500 uczestników z kilku województw, dziesiątki choreografii i cały dzień tanecznych emocji - tak wyglądał II Ogólnopolski Festiwal Tańca „Złoty Koliber”, który odbywał się w sobotę, 11 kwietnia, w Kolbuszowej.

W hali Liceum Ogólnokształcącego im. Janka Bytnara w Kolbuszowej trwała druga edycja Ogólnopolskiego Festiwalu Tańca „Złoty Koliber”. Wydarzenie przyciągnęło tancerzy z województw podkarpackiego, małopolskiego, śląskiego i lubelskiego.

Na parkiecie prezentowali się soliści, duety oraz formacje, które rywalizowały w różnych grupach wiekowych i kategoriach tanecznych. Publiczność oglądała występy w tańcu współczesnym, nowoczesnym oraz hip-hopie. Nie zabrakło efektownych układów, energii i scenicznej ekspresji.

Do udziału w festiwalu zgłoszono ponad 500 uczestników, co po raz kolejny potwierdziło, że „Złoty Koliber” ma nie tylko regionalny, ale i ogólnopolski charakter. Dla wielu młodych tancerzy jest to ważny sprawdzian umiejętności, a zarazem okazja do zaprezentowania się przed szerszą publicznością.

tm











Fot. T. Maciąg (6)



Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

G

eprasa.pl c7b73b6f25

83 lata pamięci

Społeczność Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej uczciła 83. rocznicę śmierci Jana Bytnara „Rudego” – bohatera Szarych Szeregów, który swoje pierwsze lata życia spędził właśnie w tym mieście.

Kilka dni temu w Liceum Ogólnokształcącym w Kolbuszowej, noszącym imię Jana Bytnara „Rudego”, nauczyciele i uczniowie oddali hołd swojemu patronowi. To już 83. rocznica śmierci jednego z najbardziej rozpoznawalnych bohaterów Szarych Szeregów.

Choć dla wielu młodych ludzi „Rudy” to postać znana głównie z podręczników i lektury Kamienie na szaniec, dla mieszkańców Kolbuszowej to ktoś znacznie bliższy. To właśnie tutaj stawiał swoje pierwsze kroki.

Chłopak stąd

Jan Bytnar urodził się 6 maja 1921 roku w Kolbuszowej, przy ulicy Nowe Miasto. Spędził tu pierwsze pięć lat życia, zanim wraz z rodziną przeniósł się do Warszawy. Dziś o jego narodzinach przypomina tablica umieszczona na rodzinnym domu.

W stolicy dorastał już w realiach okupacji niemieckiej. Zamiast spokojnej młodości przyszło mu mierzyć się z brutalną rzeczywistością wojny. Jak podkreślają lokalne władze, „szkolne zeszyty zamienił na konspiracyjne meldunki, a dziecięcą ciekawość na odwagę i gotowość do walki o wolną Polskę”.



To miejsce jest hołdem dla „Rudego”.



Fot. LO Kolbuszowa (2)

Uczniowie kolbuszowskiego liceum pamiętają.



Fot. Wikipedia

Portret Jana Bytnara „Rudego”.

Szare Szeregi i tragiczny koniec

Jako harcerz Szarych Szeregów zaangażował się w działalność konspiracyjną. W 1943 roku został aresztowany przez Gestapo. Był brutalnie torturowany, jednak mimo cierpienia nie wydał swoich współpracowników.

Odbili go koledzy podczas słynnej akcji pod Arsenałem, która przeszła do historii i stała się kanwą dla wspomnianej książki. Niestety, obrażenia okazały się zbyt poważne. Janek Bytnar zmarł 30 marca 1943 roku. Miał zaledwie 22 lata.

Żywa pamięć

Dziś jego imię to nie tylko symbol odwagi, ale także zobowiązanie dla kolejnych pokoleń. W Kolbuszowej pamięć o „Rudym” jest wciąż żywa – jego imię nosi liceum, jedna z ulic oraz miejscowy hufiec ZHP.

Co roku organizowane są także uroczystości patriotyczne przy jego rodzinnym domu. To właśnie tam mieszkańcy przypominają sobie, że bohater znany z kart historii był kiedyś zwykłym chłopakiem z ich miasta.

Jak podkreślają przedstawiciele szkoły, to postać, która wciąż inspiruje: do odwagi, odpowiedzialności i wierności wartościom – nawet w najtrudniejszych chwilach. **kz**

Na ratunek ptakom

Uszkodzone gniazdo, pisklę na ziemi, a może ptak po wypadku? Leśnicy przypominają – nie każda sytuacja wymaga interwencji, ale w razie potrzeby warto wiedzieć, gdzie szukać pomocy.

Nadleśnictwo Kolbuszowa przypomina, że w przypadku uszkodzeń ptasich lęgów na terenach Lasów Państwowych można skorzystać ze specjalnego telefonu interwencyjnego: **+48 601 932 002**.

Zgłoszenie trafia bezpośrednio do leśników, którzy podejmują działania w terenie. Mogą oni zabezpieczyć miejsce, skonsultować się z ornitologiem lub – jeśli to konieczne – pomóc ptakom w dalszym przetrwaniu.

Aby interwencja była skuteczna:

- podaj dokładną lokalizację
- opisz sytuację
- jeśli możesz – prześlij zdjęcie

Im więcej szczegółów, tym szybciej i skuteczniej można pomóc.

Nie każde pisklę potrzebuje ratunku

To jedna z najważniejszych informacji, o której często zapominamy. Wiosną i latem łatwo natknąć się na młode ptaki siedzące na ziemi. Wyglądają na porzucone, ale w rzeczywistości… często czekają na rodziców.

Tak zwane podloty uczą się życia poza gniazdem i są pod stałą opieką dorosłych ptaków. Jeśli zwierzę nie jest ranne i nie ma widocznych obrażeń, to zostaw je w spokoju. Nie dotykaj i nie przenoś – ingerencja może zrobić więcej szkody niż pożytku.

A jeśli zwierzę jest ranne?

W przypadku wypadków drogowych lub widocznych obrażeń należy skontaktować się z policją – to ona uruchamia dalsze działania, w tym pomoc weterynaryjną.

W wielu przypadkach zwierzę trafia następnie do specjalistycznych ośrodków rehabilitacji.

Gdzie trafiają ranne ptaki? Oto przykłady

Na Podkarpaciu działa kilka miejsc, gdzie dzikie zwierzęta – w tym ptaki – otrzymują pomoc:

- Ośrodek rehabilitacji zwierząt w Przemyślu (Gabinet Weterynaryjny „Ada”) – pomoc dla ptaków, ssaków i gadów
- Fundacja Bieszczadziki w Bukowsku – opieka nad ptakami, ssakami, płazami i gadami
- Ośrodek rehabilitacji zwierząt w Brzyskach – specjalizuje się głównie w ptakach
- Ośrodek w Przeczycy (gmina Brzostek) – pomoc m.in. dla ssaków, ale także innych gatunków

To właśnie do takich miejsc trafiają zwierzęta, jeśli nie ma możliwości pomocy na miejscu.

Dlaczego takie sytuacje się zdarzają?

W polskich lasach co roku do lęgów przystępują miliony ptaków. Gniazda powstają w bardzo różnych miejscach – na ziemi, w krzewach, dziuplach czy wysoko w koronach drzew. Mimo kontroli terenowych i doświadczenia leśników, nie zawsze da się zauważyć każde stanowisko lęgowe.

Dlatego w Lasach Państwowych wprowadzono dodatkowe procedury:

- obowiązkowe kontrole przed pracami
- oznaczanie drzew z gniazdami
- szybkie reagowanie w razie pomyłki
- współpracę z ornitologami

Celem jest jedno – maksymalna ochrona ptaków i ich potomstwa.

Reaguj, ale z głową

Widok uszkodzonego gniazda czy młodego ptaka może budzić odruch natychmiastowej pomocy. Warto jednak pamiętać, że w przyrodzie nie wszystko wygląda tak, jak się wydaje. Czasem wystarczy jeden telefon. Innym razem – najlepszą decyzją jest… nie robić nic. Bo dobra pomoc to taka, która naprawdę pomaga – a nie szkodzi. **kz**



Fot. Canva (poglądowe)

Uszkodzony ptasi lęg? Sprawdź, gdzie zadzwonić i co zrobić.

Odpust na Marka

To wydarzenie od lat przyciąga mieszkańców i turystów. W kolbuszowskim skansenie ponownie odbędzie się tradycyjny odpust ku czci św. Marka.

Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej zaprasza na jedno z najbardziej klimatycznych wydarzeń w regionie. Odpust na dzień św. Marka odbędzie się w niedzielę, 26 kwietnia, przy zabytkowej świątyni z Rzochowa.

To wyjątkowe święto od lat łączy religijną tradycję z lokalnym folklorem i przyciąga wielu mieszkańców powiatu kolbuszowskiego.

Dawny zwyczaj obchodzenia pól

Jak przypominają organizatorzy, wspomnienie św. Marka przypada 25 kwietnia. W naszym regionie dzień ten był związany z dawnym zwyczajem procesyjnego obchodzenia pól.

Wierni wyruszali z kościoła, odwiedzając przydrożne krzyże i kapliczki, modląc się o urodzaj oraz sprzyjającą pogodę. Był to ważny moment w kalendarzu rolniczym – pełen nadziei i wspólnoty.

Msza, procesja i coś dla ciała

Również w tym roku nie zabraknie najważniejszych elementów wydarzenia. W programie znalazła się uroczysta msza święta z procesją, a także stoiska z tradycyjnym rękodziełem i regionalnymi potrawami.

Zwiedzający będą mogli również zajrzeć do plebanii z Ostrów Tuszowskich i zobaczyć przygotowaną tam ekspozycję. **kz**

eprasa.pl c7b73b6f25

W hołdzie ofiarom Katynia i Smoleńska

Społeczność Kolbuszowej uczciła pamięć ofiar Zbrodni Katyńskiej i Katastrofy Smoleńskiej. Uroczystości odbyły się w Zespole Szkół Technicznych i zgromadziły uczniów, nauczycieli, władze oraz mieszkańców.

W piątek, 10 kwietnia, w Zespół Szkół Technicznych im. Bohaterów Września 1939 r. w Kolbuszowej odbyły się uroczystości upamiętniające dwie tragiczne karty polskiej historii – 86. rocznicę Zbrodnia Katyńska oraz 16. rocznicę Katastrofa Smoleńska.

Wydarzenie zgromadziło społeczność szkolną, przedstawicieli władz oraz mieszkańców, którzy wspólnie oddali hołd ofiarom.

Uroczysty początek

Obchody rozpoczęły się punktualnie w południe. Wszyscy zebrani wspólnie odśpiewali hymn państwowy, po czym nastąpiło oficjalne powitanie gości.

Już od pierwszych chwil dało się odczuć podniosłą atmosferę – dominowała cisza, skupienie i refleksja.

Lekcja historii przygotowana przez młodzież

Jednym z najważniejszych punktów programu był referat okolicznościowy oraz część artystyczna przygotowana przez uczniów szkoły.

Młodzież przypomniała tragiczne wydarzenia sprzed lat, nadając im osobisty i emocjonalny wymiar. To właśnie ten element szczególnie podkreślał, że pamięć historyczna nie jest jedynie zapisem w podręcznikach, ale żywą częścią świadomości kolejnych pokoleń.

Modlitwa i symboliczny hołd

Podczas uroczystości nie zabrakło także chwili duchowej refleksji – uczestnicy wspólnie modlili się w intencji ofiar obu tragedii.

Zwieńczeniem obchodów było złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą ofiary katastrofy smoleńskiej. Ten symboliczny gest był wyrazem pamięci i szacunku wobec tych, którzy zginęli w służbie Ojczyźnie.

Pamięć, która nie przemija

Tegoroczne obchody pokazały, że mimo upływu lat wydarzenia takie jak Zbrodnia Katyńska i Katastrofa Smoleńska wciąż pozostają ważnym elementem tożsamości lokalnej społeczności.

Udział młodzieży, ich zaangażowanie i przygotowanie programu to wyraźny sygnał, że pamięć o historii nie zanika – przeciwnie, jest przekazywana dalej. Bo historia – jak się okazuje – najlepiej przemawia wtedy, gdy mówi ją młode pokolenie.

kz



Strzelcy pełnili wartę przed pamiątkową tablicą.



Nie zabrakło sztandarów szkół i instytucji.



Przed ZST zasiedli m.in. przedstawiciele władz.



W obchodach wzięli udział przedstawiciele służb munndurowych, m.in. druhowie OSP.



Uczniowie technikum przygotowali część artystyczną.

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

G

eprasa.pl c7b73b6f25

sudoku

6			4		1	2		7
	8			7	2			
5		7		3	9	4	1	8
	3	5					7	
1	7			9	5	6	8	4
			1				9	3
	5		2					
	1		7	5		8		9
	6			1	4	3	2	

6	8	4	1	5	9		2	7
7			6				4	9
		9				5		6
8	3			6		2	7	
				8		9	5	
				2			8	
5	9		7	1				
	7	3			5	1	6	8
	6				8	7	9	5

		3				5		
	7	9			1			
5				9				8
	3	7			9	2	8	
		4	6		5		9	
		5		7		4		6
				1		8		4
	5			6	2			
7		2						1

Krzyżówka

Narzędzie pracy stolarza | Zbiór map | Miasto w pobliżu Gdyni | Bryłki lodu spadające z nieba / Daszek nad kuchnią | Polecenie dla żołnierza | Protektorat | Afisz reklamowy / Sprzymierzeniec | Dany w zastaw / Medykament | 29 | Pospolity minerał | Bokserski zwód | Układ / Przypadek / Zgłasza się z własnej woli | 3 | Siostra mamy | 6 | Dostojnik ze Wschodu | Redakcyjna / Atak samolotów | 25 | Imię Minnelli / Łaknie dżdżu | 8

Flirtowała z Zeusem | Dotkliwy chłód / "Krótka" moda | 35 | Czad / Polewanie wodą | Ukryta drwina | 23 | 7 | Z wodą na pustyni / Mapa miasta / Przywidzenie

Biała na pniu brzozy | Zespół komórek organicznych | 2 | 4 | Barwa / Piłkarze z Londynu

Pozycja gimnastyczna | 19 | 33 | Atak szału / Preria | Narząd wzroku | 11 | Krąży w żyłach | 5

Biały kruk | Biblijny właściciel arki | Kolor intensywnie czerwony | Metalowa prowadnica | 20 | Pomyślna okoliczność / Jadalny skorupiak / Wada, usterka | 1 | Potrzeba dla wynalazków | 14

13 | Moc w żarówce / Łączy blachy | 22 | Zakłada na psu na szyję | Schodki na statek | Ostry ząb tygrysa

Drzewo w godle Libanu | Jednostka długości | Krewny po kądzieli | Wąż dusiciel | 36 | 9 | Imię Kubańskiej | Pęczek wełny | 24

Kod do karty / Drzemka | 32 | Presja, nacisk | Odpłacenie, odwzajemnienie | Ostatni obrzęd | Mleczny lub szybkiej obsługi | Krzaczaste nad oczami | 18

Punkt centralny | Niemieckie uzdrowisko | Model Fiata / Smukła antylopa | 27 | 12 | Przyjemny zapach | 21

Fastryga / Odprowadza wodę z dachu / Kamienica | 31 | Okres w dziejach | 15 | Południowoamerykański gryzoń | Koks lub węgiel / Gaz wokół nas | 30

Ostre, gwałtowne wystąpienie objawów choroby | Wynik dodawania | Będzie oficerem | Pora kanikuły | Jeden u dromadera | Dawny student | Odkryty wagon towarowy | Blaszak na auto / Powróz | 10 | Atrybut ministra | Roślina na wianki

Wąż u Kiplinga | Ogólny kształt postaci | Kuzyn kajmana | Straciła przyjaciela w piosence | Korek uliczny / Platynowiec

Akt prawny / Uczta | 34 | Dołek na stoku | Angielska miara gruntu | Początkowy punkt na skali | 16 | 28 | Nielot z Australii

Wrzawa, zgiełk | 17 | 26 | Służył do narkozy | Amerykański kot | Oprawca, siepacz

Nóż do cięcia szkła | Przewrót gimnastyczny | Znak zodiaku | Kąpielisko | Zakrywa dziurę



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36

eprasa.pl c7b73b6f25

AFISZ







HOROSKOP

Baran

Tydzień przyniesie dużo energii i chęci do działania, ale też kilka sytuacji, w których trzeba będzie pohamować impuls. W pracy warto skupić się na priorytetach, zamiast brać wszystko na siebie. W miłości możliwe ważne rozmowy i więcej emocji niż zwykle. Weekend sprzyja ruchowi, spotkaniom i porządkowaniu planów.

Byk

To dobry czas na stabilizację i spokojne ogarnianie spraw, które ostatnio się nagromadziły. W pracy najlepiej zadziała cierpliwość i konsekwencja. W relacjach zrobi się cieplej - bliskość i drobne gesty będą ważniejsze niż wielkie deklaracje. Uważaj tylko na wydatki związane z poprawianiem sobie humoru.

Bliźnięta

Czeka cię aktywny tydzień pełen rozmów, pomysłów i szybkich decyzji. W pracy możesz zabłysnąć kreatywnością, ale nie rozpraszaj się zbyt łatwo. W uczuciach sporo zależy od komunikacji - warto mówić wprost, zamiast liczyć, że ktoś się domyśli. Pod koniec tygodnia pojawi się okazja do ciekawego spotkania lub nowej znajomości.

Rak

Ten tydzień będzie bardziej emocjonalny, ale też da szansę na uporządkowanie spraw sercowych i rodzinnych. W pracy nie wszystko pójdzie od razu po twojej myśli, jednak cierpliwość przyniesie dobre efekty. W miłości warto zadbać o szczerość i nie chować urazy pod dywan. Weekend sprzyja odpoczynkowi i regeneracji.

Lew

Przed tobą tydzień, w którym możesz przyciągać uwagę i z łatwością przekonywać innych do swoich pomysłów. W pracy możliwa jest dobra passa, szczególnie jeśli wykażesz się inicjatywą. W relacjach uczuciowych zrobi się intensywnie - będzie namiętnie, ale chwilami też nerwowo. Pilnuj, by duma nie była ważniejsza niż porozumienie.

Panna

To dobry moment na porządkowanie spraw zawodowych, finansowych i codziennych. Możesz poczuć, że wraca kontrola nad tym, co wcześniej było chaotyczne. W miłości przyda się więcej luzu - nie wszystko trzeba analizować jak raport kwartalny. Tydzień sprzyja też dbaniu o zdrowie i odpoczynek.

Waga

Tydzień przyniesie więcej kontaktów towarzyskich, rozmów i okazji do wyjaśnienia nieporozumień. W pracy dobrze pójdą sprawy wymagające dyplomacji i współpracy. W uczuciach możesz zatęsknić za większą harmonią i spokojem. To dobry moment, by postawić granice tam, gdzie dotąd było za dużo ustępstw.

Skorpion

Przed tobą intensywny tydzień, w którym intuicja będzie wyjątkowo silna. W pracy możesz szybko wyczuć, kto gra fair, a kto tylko ładnie mówi. W miłości zrobi się głęboko - możliwe ważne rozmowy, zazdrość albo mocniejsze deklaracje. Warto uważać na przemęczenie i znaleźć chwilę tylko dla siebie.

Strzelec

Ten tydzień sprzyja działaniu, planowaniu wyjazdów i szukaniu nowych możliwości. W pracy pojawi się szansa na coś ciekawego, ale trzeba będzie podejść do tematu konkretniej niż zwykle. W uczuciach dużo spontaniczności, flirtu i potrzeby wolności. Weekend może przynieść dobrą wiadomość albo inspirujące spotkanie.

Koziorożec

To czas skupienia na obowiązkach, ale też na długofalowych decyzjach. W pracy możesz zrobić ważny krok naprzód, jeśli nie będziesz odkładać rozmów na później. W relacjach uczuciowych warto pokazać więcej emocji, nawet jeśli zwykle wolisz działać niż opowiadać o uczuciach. Finansowo tydzień sprzyja rozsądnym decyzjom.

Wodnik

Przed tobą tydzień pełen nieszablonowych pomysłów i nagłych zwrotów akcji. W pracy możesz wpaść na rozwiązanie, którego nikt wcześniej nie brał pod uwagę. W miłości potrzebujesz szczerości i przestrzeni - nie zniesiesz gry pozorów ani niejasnych sygnałów. To dobry czas na nowe znajomości i odświeżenie rutyny.

Ryby

Tydzień przyniesie większą wrażliwość, ale też dobrą intuicję w sprawach zawodowych i prywatnych. W pracy warto ufać sobie, szczególnie tam, gdzie inni się wahają. W uczuciach zrobi się bardziej romantycznie, choć możesz też wracać myślami do tego, co niewyjaśnione. Weekend sprzyja sztuce, odpoczynkowi i spokojnym rozmowom.

eprasa.pl c7b73b6f25

Sklep Medyczny Maria Szypuła
Umowa z NFZ
- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom.691 75 85 06

*DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE: buk, brzoza, sosna, olszyna i inne. Drzewo świeże i sezonowe. W metrówkach lub pocięte i porąbane. Atrakcyjne ceny. Transport i rozładunek - GRATIS! Zniżki przy dużych ilościach. DAM-DREW, Werynia. Tel. 726 554 149.

MIEJSCE NA TWOJE OGŁOSZENIE
ZADZWOŃ
17 7444 596
NAPISZ
KOLBUSZOWA@KORSO.PL

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528



USŁUGI

WYKONAM studnię - szpilkę wodną. Tel. 723 018 452. 35/17

USŁUGI BUDOWLANE. Docieplenia elewacji, mycie i malowanie elewacji, kostka odbojowa, murowanie, ogólne remonty. Tel. 607 890 784 . 37/20

DOCIEPLENIA budynków, kładzenie tynków sylikatowych i sylikonowych itd. Malowanie elewacji . Tanio i solidnie. Raniżów. Tel. 885 791 583 lub 695 186 731. 21/21

PRANIE CZYSZCZENIE DYWANÓW wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej. Dywany prane metodą „na wskroś". Trzepanie mechaniczne, obustronnie prane, płukane i suszone w specjalistycznych urządzeniach. Nasze środki są w 100 procentach bezpieczne dla każdego rodzaju dywanów. Mycie i impregnacja kostki brukowej. Odbiór dywanów i dowóz do klienta GRATIS. www.frex.pl tel.501 456 002. 09/2026

KOŁDREX. Z klienta starych pierzyn, kołder szyjemy nowe kołdry, poduszki. Pranie pierza. Tel. 501 542 346 www.koldrex.pl. 33/17

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie. WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700. 19/35

MALOWANIE DACHÓW, MYCIE i MALOWANIE ELEWACJI, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, mycie kostki brukowej, odśnieżanie dachów, konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji i, faktury VAT.ELEWACJI, WYCENA GRATIS. Tel. 788 060 441. 07/2027

CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU. Tel. 880 597 732

Usługi remontowe, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

Okna , rolety , żaluzje , moskitiery. Pomiar i montaż. Oknoland. Tel. kontaktowy 604 403 488

Remonty- płytki, malowanie, karton- gips, szpachlowanie, układanie paneli, montaż kabin, wanny, WC i inne. Tel. 725 631 514

■ **Malowanie dachów tel. 604217219.**

■ Malowanie dachów i elewacji. Mycie kostki brukowej, dachówki, blachodachówki i elewacji. Wycena jest bezpłatna. Tel. 782 466 177.

USŁUGI BUDOWLANE. Docieplenia elewacji, mycie i malowanie elewacji, kostka odbojowa, murowanie, ogólne remonty. Tel. 607 890 784.

SPRZEDAM

SPRZEDAM KRZESEŁKO ze stolikiem do karmienia dziecka, bardzo mało używany, kolor beżowy - cena 100 zł. Sprzedam kolorowy bujaczek leżaczek dla niemowlęcia - cena 50 zł. Tel: 605 274 814. 40/15

SPRZEDAM NOWY elektryczny wózek inwalidzki oraz używany skuter elektryczny inwalidzki w bardzo dobrym stanie. Tel. 609 183 131. 41/15

KURKI ODCHOWANE kolorowe ze wszystkimi szczepieniami dostępne od 25 kwietnia. Bukowiec k. Kolbuszowej. Telefon: 510 364 752 lub 505 095 073. 45/19

KUPIĘ

SKUPUJEMY ANTYKI, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846. 16/20

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną z WZ w centrum Niwisk - 25,3 ar z dostępem do drogi asfaltowej i mediami. Tel. 691 583 490.

WYNAJMĘ lokal o powierzchni 47 mkw. w budynku przy ulicy Obrońców Pokoju 20 (nad apteką „Mojej mamy"). Tel. 605 316 699. 236/52

PRACA

■ PRACA OFERUJĘ

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW budowlanych na stanowiskach: malarz, monter zabudów oraz płytkarz. Tel. 697 571 153. 42/18

PRZYJMĘ PRACOWNIKÓW do prac wykończeniowych: płytkarz, malarz, szpachlarz. Praca na terenie Mielca. Tel. 669 049 595. 42/18

***Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)**

eprasa.pl c7b73b6f25



KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny



AUTO ZŁOM KOSOWY
SKUPUJEMY SAMOCHODY DO WYREJESTROWANIA, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.
Tel. 697 761 287, 697 981 994



USŁUGI AUTOLAWETĄ
Tel. 793 282 882



SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ
- samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe
- wszystkie motocykle
- przyczepy campingowe, campery
- quady
- katalizatory

Najlepsze ceny w regionie!
Tel. 692-024-694



DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHE KOMINKOWE
każdy rodzaj w metrówkach, pocięte, porąbane.
Ceny od 130 zł/mp
TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

SKLEP MEDYCZNY MARIA SZYPUŁA
Punkt wydawania towaru
. pieluchomajtki
. sprzęt ortopedyczny
. prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego
Majdan Królewski, ul. Rynek 14
tel. 661 201 200, 691 758 506

DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE
w gazecie i na portalu KORSO
ZA DARMO!

Chcesz sprzedać rower, używany samochód, zabawki, ubrania, wynająć mieszkanie, czy też szukasz pracy? Teraz możesz dodać swoje ogłoszenie bez żadnych kosztów.

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE
Wypełnij i wyślij na adres Redakcji lub prześlij skan/zdjęcie na adres kolbuszowa@korso.pl

TREŚĆ OGŁOSZENIA (do 25 słów)
NR TELEFONU

Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 1 i art. 27 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych.

Imię i nazwisko
Podpis

KORSO KOLBUSZOWSKIE
Kupon ważny do: 22.04.202 6

eprasa.pl c7b73b6f25

Akrobatyka

Sukces Mileny Augustyn na Flanders International Acro Cup

To był weekend pełen sportowych wrażeń i pokazów na najwyższym poziomie. Zespół utalentowanych zawodniczek z Mileną Augustyn z Kupna na czele gdzie godnie reprezentował Polskę podczas prestiżowych zawodów Flanders International Acro Cup w belgijskim Puurs.

Belgia stała się areną zmagań dla najlepszych młodych akrobatów, a nasze reprezentantki od pierwszych chwil pokazały, że liczą się w walce o najwyższe lokaty.

Walka w eliminacjach

Rywalizacja rozpoczęła się niezwykle obiecująco. W kategorii trójek (pre-youth), zespół w składzie Nina Zych, Julia Ostafin i Milena Augustyn po świetnym starcie uplasował się na siódmym miejscu w stawce aż 32 zespołów. Minimalne różnice punktowe do podium zapowiadały gorącą walkę w kolejnych etapach. W układzie statycznym drużynie reprezentującej na co dzień klub Akrobatyka Ropczyce poszło jeszcze lepiej, bo Polki zajęły czwarte miejsce.

Wielkie finały

Niedzielny poranek upłynął pod znakiem finałowych emocji. Zasady były nieubłagane – w finale punktacja zerowała się, co oznaczało, że o wszystkim decydował ten jeden, najważniejszy występ.

Reprezentantki Polski dały z siebie wszystko, rywalizując z najlepszymi. Ostateczna Nina Zych, Julia Ostafin i Milena Augustyn w kategorii trójki pre-youth zamknęły zawody na świetnej siódmej lokacie.

Powrót z nową energią

Choć tym razem do podium zabrakło niewiele, wyjazd do Puurs należy uznać za niezwykle udany. Dziewczyny wracają do kraju nie tylko z wysokimi lokatami, ale przede wszystkim z nowym doświadczeniem, które zaprocentuje w przyszłych startach.

Gratulujemy Milenie, jej rodzicom i trenerce! Jesteśmy dumni z godnego reprezentowania biało-czerwonych barw na międzynarodowej arenie.

Łukasz Guźda



Fot. Akrobatyka Ropczyce/facebook

Milena Augustyn (pierwsza od prawej) reprezentowała Polskę w Belgii

Piłka nożna. Betclic 3.liga

Sokół pokonał Stal Kraśnik

Bardzo ważne trzy punkty zdobyli piłkarze Sokoła Kolbuszowa Dolna. Podopieczni Sławomira Szeligi pokonali Stal Kraśnik i awansowali w tabeli na piętnaste miejsce.

Sokół prowadził po golu Jakuba Zycha

Gospodarze od początku ruszyli na swojego rywala. W 6. minucie po strzale Jakuba Zycha sytuację miał Szymon Serwiński, ale jego strzał głową powędrował ponad bramką. Dwanaście minut później zespół z Kolbuszowej Dolnej wyszedł na prowadzenie. Po długim zagraniu od Szymona Serwińskiego do piłki dopadł Jakub Zych, minął Erica Topóra i wpakował piłkę do bramki. W odpowiedzi goście trafili w słupka. Podopieczni Sławomira Szeligi kontrolowali sytuację na boisku w pierwszej połowie. Goście na ich tle wyglądali na bardzo niezgrany zespół

Drużyna z Kolbuszowej Dolnej dowiozła wygraną w drugiej połowie

W drugiej połowie obraz gry nieco się zmienił. Stal częściej operowała piłką i częściej pojawiała się na połowie miejscowych. Sytuacji bramkowych było jednak jak na lekarstwo. Kolbuszowianie nastawili się na kontry. Po jednym z takich wypadów swoją szansę miał rezerwowy Filip Mikrut. Skrzydłowy Sokoła jednak nie trafił do siatki. Chwilę wcześniej piłkę do bramki w zamieszaniu po rzucie wolnym zapakował Michał Musik. Napastnik gospodarzy był jednak na spalonym. W końcówce na boisku panował chaos. Było dużo fauli, a sędzia z Brzeska co chwilę sięgał po żółte kartki. Ostatecznie Kolbuszowianie dowieźli wygraną i zdobyli niezwykle cenne trzy oczka. O kolejne punkty zespół Sławomira Szeligi powalczy w następną sobotę na wyjeździe z Cracovią II Kraków.

Tabela.

1.	Avia Świdnik	26	59	66-28
2.	KSZO 1929 Ostrowiec Św.	26	55	52-22
3.	Chełmianka Chełm	26	52	46-24
4.	Wiślanie Skawina	26	46	47-38
5.	Star Starachowice	26	44	39-29
6.	Czarni Połaniec	26	42	46-38
7.	Pogoń-Sokół Lubaczów	26	41	46-32
8.	Siarka Tarnobrzeg	26	40	49-36
9.	Korona II Kielce	26	40	48-43
10.	Wisłoka Dębica	26	38	27-22
11.	Podlasie Biała Podlaska	26	37	42-41
12.	Naprzód Jędrzejów	26	34	39-42
13.	Wisła II Kraków	26	34	50-45
14.	Cracovia II	26	26	28-51
15.	Sokół Kolbuszowa Dolna	26	21	25-47
16.	Stal Kraśnik	26	19	29-46
17.	Świdniczanka Świdnik	26	16	29-62
18.	Sparta Kazimierza Wielka	26	10	24-86

1:awans 2:baraże 15-18:spadek

Fot. Łukasz Guźda

Tabela Betclic 3. ligi



Fot. Łukasz Guźda

Sokół odniósł bardzo ważne zwycięstwo w kontekście walki o utrzymanie.

Sokół Kolbuszowa Dolna – Stal Kraśnik 1:0 (1:0)

Bramka: 1:0 Jakub Zych 18.

Sokół Kolbuszowa Dolna: Gliwa – Maj (73. Khorolskyi), Kapuściński, Wołowiec, Rębisz – Zych (81. Bik), Serwiński (81. Skupiński), Wiktor, Kitliński (73. Mikrut), Posłuszny (61. Ostrowski) – Musik. Trener Sławomir Szeliga.

Stal Kraśnik: Topór – Czerech, Bystrek (63. Kwaczreliszwili), Tonin (63. Izdebski), Król, Felix, Babor (22. Prokop, 71. Martinez), Duarte, Marcinkowski, Zawistowski (71. Mordasiewicz), Buhaj. Trener Daniel Purzycki.

Sędziował: Seweryn Kozub (Brzesko).

Żółte kartki: Musik, Kapuściński, Ostrowski, Tetlak, Wiktor – Felix, Bystrek, Martinez.

Widzów: 450.

Pozostałe wyniki:

Chełmianka Chełm - Pogoń-Sokół Lubaczów 1:1, Czarni Połaniec - Cracovia II 1:0, KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski - Korona II Kielce 0:0, Podlasie Biała Podlaska - Siarka Tarnobrzeg 2:2, Świdniczanka Świdnik - Avia Świdnik 1:4,Wisłoka Dębica - Star Starachowice 0:0, Wiślanie Skawina- Wisła II Kraków 0:1.

Łukasz Guźda

eprasa.pl c7b73b6f25

Piłka nożna kobiet. 2. liga Południowa

Nowy trener u kobiet

Mecz z Respektem Myślenice, zakończony wynikiem 3:1, był nie tylko kolejną ligową wygraną „Sokółek", ale przede wszystkim ostatnim akordem pracy Patrycji Paterak. Trenerka, która osiągnęła sukcesy, zakończyła swoją misję w Kolbuszowej Dolnej. Zastąpił ją Kacper Czernicki.

Misja: Odbudowa

Patrycja Paterak przejęła drużynę w jednym z najtrudniejszych momentów w jej historii. Sokół był świeżo po spadku do III ligi. Przed nową trenerką postawiono ważne zadanie: w krótkim czasie stworzyć zespół, który nie tylko zacznie wygrywać, ale odzyska tożsamość.

Paterak postawiła na autorski projekt – odważne połączenie doświadczonych zawodniczek z głodną sukcesów młodzieżą. Jej profesjonalizm i determinacja szybko zaczęły przynosić efekty. Z grupy indywidualności stworzyła waleczny zespół, który na boisku skakał za sobą w ogień.

Sezon dominacji i historyczny awans

Efekty pracy trenerki najlepiej oddają liczby z sezonu 2024/2025. „Sokółki" pod jej wodzą przeszły przez III ligę jak burza, całkowicie dominując rozgrywki. Bilans był wręcz nieprawdopodobny:16 zwycięstw, tylko 1 remis i 1 porażka, bilans bramkowy: 65:14.

Mistrzostwo ligi i pewny awans do II ligi były naturalną konsekwencją stylu gry, jaki narzuciła drużynie Paterak. Kolbuszowa Dolna stała się twierdzą, a wyjazdowe mecze Sokoła budziły respekt u każdego rywala.

Beniaminek, który pozytywnie zaskoczył

Wielu zastanawiało się, jak Sokół poradzi sobie klasę wyżej. Odpowiedź przyszła szybko. Jako beniaminek II ligi, drużyna nie tylko nie przestraszyła się bardziej utytułowanych marek, ale stała się rewelacją rozgrywek. Pod skrzydłami Patrycji Paterak zespół regularnie punktował z faworytami, wykazując się żelazną dyscypliną taktyczną.

Trenerka pozostawia zespół na wysokim, 4. miejscu w tabeli z dorobkiem 24 punktów. To fundament, o jakim marzy każdy szkoleniowiec obejmujący nową drużynę.

„Dziękujemy za wszystko" – poruszające pożegnanie zawodniczek

O tym, jak ważną postacią dla zespołu była Patrycja Paterak, świadczą słowa samych piłkarek. W emocjonalnym wpisie „Sokółki" podziękowały za trud włożony w budowę zespołu i konsekwencję, która doprowadziła je do sukcesów.

Droga Trenerko, dziękujemy za wspólnie spędzony czas, za Twoje zaangażowanie i wkład w rozwój naszej drużyny. Doceniamy trud, jaki włożyłaś w budowę zespołu oraz konsekwencję w dążeniu do wyznaczonych celów. To dzięki Twojej pracy zdobyłyśmy cenne doświadczenie i osiągnęłyśmy sukcesy, które na długo pozostaną w naszej pamięci. Życzymy Ci dużo zdrowia, spokoju i spełnienia w życiu osobistym oraz zawodowym. Niech każdy kolejny dzień przynosi Ci radość i dumę, a świadomość tego, ile dobrego wniosłaś w nasz zespół, będzie dla Ciebie najpiękniejszą nagrodą - napisały jej byłe podopieczne.



Fot. Kacper Czernicki/facebook

Kacper Czernicki został nowym trenerem żeńskiego zespołu Sokoła Kolbuszowa Dolna

Kacper Czernicki nowym trenerem

Nowym trenerem Sokółek został Kacper Czernicki, ceniony szkoleniowiec związany z Akademią Piłkarską FKS Stal Mielec. Jest on jedną z kluczowych postaci w strukturach szkoleniowych Akademii Piłkarskiej FKS Stal Mielec. Jako trener młodego pokolenia, łączy doświadczenie zdobyte na boiskach wyższych lig z nowoczesną wiedzą z zakresu przygotowania motorycznego i taktycznego.

Kariera zawodnicza i fundamenty

Urodzony 26 marca 1998 roku, Czernicki pierwsze szczeble piłkarskiej edukacji przechodził m.in. w juniorskich zespołach Wisły Kraków oraz Stali Mielec. W swojej karierze zawodniczej występował na pozycji napastnika, reprezentując barwy takich klubów jak Limanovia Limanowa, Wólczanka Wólka Pełkińska, Siarka Tarnobrzeg, Wisłok Strzyżów czy Strzelec Frysztak. To właśnie doświadczenie ofensywnego zawodnika pozwala mu dziś lepiej rozumieć dynamikę gry i przekazywać cenne wskazówki młodym adeptom futbolu.

Warsztat trenerski i edukacja

Kacper Czernicki legitymuje się licencją UEFA A. Jego kompetencje wykraczają jednak poza samą taktykę – jako magister wychowania fizycznego ze specjalizacją w przygotowaniu motorycznym przywiązuje ogromną wagę do fizycznego rozwoju swoich podopiecznych.

Rola w Akademii Stali Mielec

Trener Czernicki pełni w Mielcu wielowymiarową rolę, będąc zaangażowanym w rozwój najzdolniejszej młodzieży. W przeszłości odpowiadał za zawodników z roczników 2007, 2008 i 2009. Aktywnie współpracował także ze sztabem FKS Stali II Mielec pomagając młodym graczom w płynnym przejściu z wieku juniora do piłki seniorskiej. Pod jego wodzą drużyny młodzieżowe Stali regularnie rywalizują o najwyższe cele w regionie. Jednym z jego ostatnich sukcesów było wywalczenie mistrzostwa I Ligi Wojewódzkiej Juniora Młodszego w 2024 roku.

łg

Piłka nożna. Klasa B7 Rzeszów

Werynianka rozgromiła Marmury

Kolejną wygraną w drodze do A-klasy odnieśli piłkarze Artbud Werynianki Werynia. Tym razem zespół z Gminy Kolbuszowa rozgromił przed własną publicznością Marmury Przyłęk.

Zespół z Weryni od początku rzucił się na swojego rywala. W 18. minucie po pięknej indywidualnej akcji i równie ładnym strzale na prowadzenie swoją drużynę wyprowadził Tomasz Okoniewski. Cztery minuty później prowadzenie gospodarzy podwyższył Albert Orzech. W 29. minucie ten sam zawodnik skompletował dublet. Podopieczni Dariusza Borcza się nie zatrzymywali. Jeszcze przed przerwą gole zdobyli Mateusz Frysztak i Krzysztof Lenart.

W drugiej części bramki dołożyli jeszcze Bartłomiej Frącz, który pewnie egzekwował rzut karny, Mateusz Frysztak oraz Tomasz Okoniewski, który rozpoczął i zakończył strzelanie w tym spotkaniu.

Zespół z Weryni dalej ma komplet punktów w bieżącej kampanii. Lider tabeli w tym sezonie nie stracił jeszcze, ani jednej bramki u siebie.

- Nasz bilans w tym sezonie na własnym obiekcie to 21 pkt w 7 meczach, przy stosunku bramek 44:0 - czytamy na facebooku Artbud Werynianki.

Drużyna z Weryni w kolejnym spotkaniu zagra na wyjeździe z Ostrovią Ostrowy Baranowskie. Z kolei Marmury podejmą przed własną publicznością Vigor Trzęsówka.

Tabela.

1.	Werynianka Werynia	13	39	65-7
2.	Kolbuszowianka II	13	29	42-13
3.	Vigor Trzęsówka	13	27	43-23
4.	KS Dzikowiec	13	24	51-33
5.	Raniżovia Raniżów	13	18	29-27
6.	Huragan Przedbórz	13	17	23-25
7.	LKS Hucina	13	15	25-30
8.	Korona Majdan Królewski	13	13	19-30
9.	Ceramika Hadykówka	13	13	17-22
10.	Błękitni Komorów	13	12	18-37
11.	Marmury Przyłęk	13	8	14-51
12.	Ostrovia Ostrowy Bar.	13	5	16-64

1: awans 2: baraże

Fot. Łukasz Guźda

Artbud Werynianka Werynia – Marmury Przyłęk 8:0 (5:0)

Bramki: 1:0 T. Okoniewski 18, 2:0 Orzech 22. 3:0 Orzech 29, 4:0 Frysztak 35, 5:0 Lenart 38, 6:0 Frącz 56 k., 7:0 Frysztak 70, 8:0 T. Okoniewski 77.

Artbud Werynianka Werynia: Wojdyło - Frącz (60. Czaja), Wesołowski, Bujak, Mastalerz (55. Kolano) - Frysztak (70. Blat), Saj (55. Wójcicki), Trojnacki (60. Majewski), Orzech (55. Harchut),T. Okoniewski - Lenart (60. Oko). Trener Dariusz Borcz.

Marmury Przyłęk: Jędrzejowski (46. Krupa) – P. Gancarczyk, Wiącek (81. Skoroś), P. Sukiennik, G. Gancarczyk, D. Sukiennik, Trześniowski (80. Chlebowski), Łapa, Komaniecki, Drwal (50. Misiak), Łabądź. Trener Łukasz Dubiel.

Sędziował: Piotr Kopacz (Mielec).

Żółte kartki: Trojnacki, Wojdyło – Łapa.

Pozostałe wyniki 13 kolejki:

Korona Majdan Królewski - Ceramika Hadykówka 1:0, Raniżovia Raniżów - Huragan Przedbórz 4:1, Vigor Trzęsówka - Błękitni Komorów 5:1, Kolbuszowianka II Kolbuszowa - Ostrovia Ostrowy Baranowskie 9:0, LKS Hucina - KS Dzikowiec 2:3.

łg

Tenis ziemny

Oliwia zagrała w Istres

Oliwia Sybicka zakończyła swój udział w drugim turnieju w tym roku. We francuskim Istres tenisistka z Kolbuszowej zagrała dwa mecze.

W pierwszej rundzie turnieju J200 w Istres Kolbuszowianka bez problemu uporała się z Kanadyjką, Andreą Cabio. Jej przeciwniczka to 17-letnia tenisistka z Milton, uznawana za jedną z największych nadziei tamtejszego tenisa i naturalną następczynię czołowych zawodniczek z tego kraju. W 2025 roku zdominowała krajowe rozgrywki, zdobywając prestiżowy tytuł mistrzyni Kanady juniorek bez straty seta oraz reprezentując kraj w Junior Billie Jean King Cup.

Obecnie zawodniczka z powodzeniem łączy występy w turniejach juniorskich (gdzie utrzymuje się w okolicach 150. miejsca rankingu ITF) z pierwszymi krokami w seniorskim cyklu WTA. Jej styl gry opiera się na wyjątkowo silnym backhandzie, dużej dyscyplinie taktycznej oraz odporności psychicznej, co jest efektem intensywnego szkolenia w profesjonalnej akademii w Barcelonie. Dzięki międzynarodowemu doświadczeniu i regularnym postępom, Andrea Cabio jest typowana jako przyszła stała bywalczyni najważniejszych turniejów wielkoszlemowych. Mimo tego zawodniczka z naszego powiatu bez problemu uporała się z nadzieją kanadyjskiego tenisa, łącznie oddając swojej rywalce w całym meczu tylko trzy gemy.

Oliwia Sybicka – Andrea Cabio 2:0 (6:0, 6:3)

W kolejnej rundzie poprzeczka dla Oliwii poszła w górę. W 1/8 finału tenisistka z Kolbuszowej zmierzyła się z Rosjanką, Sofią Iakukhiną. Szesnastolatka to jedna z najbardziej obiecujących zawodniczek młodego pokolenia, która znakomicie weszła w sezon 2026. Rosyjska tenisistka łączy występy w prestiżowych turniejach juniorskich z pierwszymi próbami w seniorskim tourze ITF World Tennis Tour. Jej styl gry, oparty na solidnej grze z głębi kortu i praworęcznym serwisie, pozwala jej skutecznie rywalizować z fizycznie starszymi przeciwniczkami.

Starcie z Iakukhiną miało falujący przebieg. Najbardziej zacięty był pierwszy set. Obie zawodniczki szły łeb w łeb, ale ostatecznie to o jeden raz więcej została przełamana Kolbuszowianka i to Sofia lepiej otworzyła spotkanie, wygrywając pierwszą partię. Drugi set był popisem gry tenisistki z naszego powiatu. Oliwia zdominowała grę, wyrównując stan meczu, jednak w decydującej odsłonie Iakukhina narzuciła bardzo wysokie tempo, pozwalając Polce na wygranie tylko dwóch gemów.

To jeszcze nie koniec tournée nastolatki z Kolbuszowej po francuskich kortach. Kolejnym turniejem w którym zagra siedemnastolatka jest prestiżowy turniej ITF J300 Beaulieu-sur-Mer, które będzie rozgrywany na francuskiej Riwierze.

Oliwia Sybicka – Sofia Iakukhina 1:2 (4:6, 6:1, 2:6)

łg

eprasa.pl c7b73b6f25

Dart

Hirek nie schodzi z podium

Aktywnie ostatnie dni spędzał Hieronim Furgał. Najlepszy darter z naszego powiatu dwukrotnie stanął na podium turniejów w Rzeszowie.

Wtorkowy wieczór, 7 kwietnia 2026 roku w klubie bilardowym Trójkąt w Rzeszowie przeszedł pod znakiem absolutnej dominacji jednego zawodnika. Hieronim Furgał, prezentując wyśmienitą formę, sięgnął po zwycięstwo w 12. edycji turnieju z cyklu „Dartowiec Wtorkowiec". Co najważniejsze, jest to jego drugi triumf z rzędu.

Faza Grupowa: Dominacja bez straty lega

Hieronim rozpoczął zmagania w grupie dziesiątej z ogromnym animuszem. Statystyki z pierwszych spotkań rzuciły wyzwanie reszcie stawki. Mecz z Szymonem Wajdą (3-0): Hieronim otworzył wieczór swoją najwyższą średnią fazy grupowej – świetne 68.32. Rywal, przy średniej 50.00, nie był w stanie nawiązać walki.

Mecz z Jarosławem Marczakiem (3-0): Utrzymanie wysokiego poziomu (średnia 63.51) pozwoliło na błyskawiczne zamknięcie grupy. Bilans otwarcia: 6 wygranych legów, 0 straconych.

Faza Pucharowa: Marsz po „Double"

W drabince pucharowej presja rosła, ale precyzja Furgała pozostawała na doskonałym poziomie: Top 32 vs Mariusz Moroń (3-0): Kolejny „clean sheet". Hieronim punktował na poziomie 58.56, co przy średniej rywala (41.00) pozwoliło na pełną kontrolę meczu.

Top 16 vs Mateusz Jarosz (3-0): Powtórka wyniku i identyczna średnia (58.56). To pokazuje niesamowitą powtarzalność rzutów Hieronima w kluczowych fazach turnieju.

Top 8 vs Kuba Grzebień (3-1): Pierwszy leg stracony w całym turnieju, ale średnia skoczyła do 65.39, co wybiło rywalowi z głowy marzenia o niespodziance.

Horror w drodze do finału

Półfinał z Przemkiem Reizerem był największym popisem mentalnym popularnego „Hirka". Mimo średniej 64.55 (przy 52.78 rywala), mecz rozstrzygnął się w decydującym legu (3-2). Furgał pokazał, że potrafi wygrywać nawet wtedy, gdy tarcza stawia opór.

Finał: Bitwa na kosmiczne średnie

Finałowe starcie z Krzysztofem Szymańskim o godzinie 23:00 było pokazem darta na najwyższym, regionalnym poziomie:

Krzysztof Szymański: średnia 73.11

Hieronim Furgał: średnia 70.98

Mimo że Szymański statystycznie punktował odrobinę lepiej, to Furgał wykazał się chirurgiczną precyzją na kończących podwójnych. Wynik 4-3 dla Hieronima to dowód na to, że w finale liczy się nie tylko średnia, ale przede wszystkim chłodna głowa w „decydującym legu". Statystyki nie kłamią – Hieronim Furgał był najrówniej grającym zawodnikiem turnieju. Wygranie dwóch edycji z rzędu w tak silnej obsadzie potwierdza, że darter z Kolbuszowej Dolnej wraca do wysokiej formy. Przez cały wieczór Furgał stracił łącznie zaledwie 6 legów, samemu wygrywając ich aż 22.

Furgał w gronie najlepszych

To była niedziela spod znaku najwyższej precyzji i sportowych emocji. Hieronim Furgał, reprezentujący Kolbuszową Dolną, stanął na podium prestiżowego turnieju steel darta z cyklu X Grand Prix Trójkąta. W stawce blisko 70 zawodników z całego regionu, darter z naszego powiatu wywalczył wysokie, trzecie miejsce.

Rywalizacja, która odbyła się w Rzeszowie, przyciągnęła rekordową liczbę 69 uczestników, w tym absolutną czołówkę podkarpackiej sceny darta. Turniej stał na niezwykle wysokim poziomie, a drabinka pucharowa nie wybaczała najmniejszych błędów.

„Hirek" od samego początku prezentował równą i pewną formę. Droga na podium w tak licznym turnieju wymagała nie tylko celnego oka, ale przede wszystkim odporności psychicznej. Reprezentant Kolbuszowej Dolnej ostatecznie zajął trzecią lokatę (ex aequo z Markiem Lenartem z Krosna), ulegając jedynie finalistom – Krystianowi Kmiecikowi z Mielca oraz Filipowi Kuli z Łańcuta.

Warto zaznaczyć, że finałowe starcie Kmiecika z Kulą (zakończone wynikiem 5:4) pokazało, jak ciasno jest w ścisłej czołówce rankingu i jak niewiele dzieliło Furgała od walki o najwyższe trofeum.

Hieronim Furgał tego dnia był w uderzeniu, co potwierdzają zestawienia tzw. „wybryków", czyli rzutów i zamknięć wykraczających poza przeciętną. Reprezentant Kolbuszowej Dolnej aż dwukrotnie rzucił „maksa", czyli 180 punktów w jednym podejściu. Furgał imponował również tempem gry – kończył legi w zaledwie 14, 15 oraz 17 lotkach, co na amatorskich turniejach jest wynikiem budzącym ogromny respekt.

Jakby tego było mało, popisał się dwoma wysokimi zamknięciami (High Finish), schodząc z licznika przy stanie 122 oraz 100 punktów. Takie statystyki pokazują, że trzecie miejsce nie było dziełem przypadku, a efektem świetnej dyspozycji i „zimnej krwi" w kluczowych momentach.

Nadzieja na awans w rankingu

Trzecie miejsce w tak silnie obsadzonych zawodach to nie tylko prestiż, ale i cenny zastrzyk punktowy do klasyfikacji generalnej X Grand Prix Trójkąta. Obecnie w rankingu prowadzi Jakub Socha (290 pkt), jednak stabilna forma Furgała pozwala z optymizmem patrzeć na kolejne starty.

Wspólnota darta na Podkarpaciu rośnie w siłę – obok turnieju głównego rozegrano również zawody juniorów, co pokazuje, że dyscyplina ta cieszy się coraz większą popularnością wśród młodzieży.

łg

Piłka nożna kobiet. 2. liga Południowa

Sokółki przegrały z Wandą

Nie będzie dobrze wspominał swojego debiutu w roli trenera żeńskiego zespołu Sokoła Kolbuszowa Dolna Kacper Czernicki. Jego podopieczne przegrały spotkanie 14. kolejki 2. Ligi kobiet z ostatnią w tabeli Wandą Kraków. Dla Sokółek była to pierwsza porażka od pięciu spotkań.

Mecz ten od początku nie ułożył się gospodyniom. W 9. minucie do zagranej piłki z głębi pola wyszła Marta Świerad. Bramkarka Sokółek nie trafiła w piłkę i formalności dopełniła Emilia Kościelniak, która posłała piłkę do pustej bramki. Cztery minuty później zespół gości miał kolejną sytuację, ale po dośrodkowaniu z rzutu wolnego jedna z zawodniczek Wandy skierowała piłkę głową nad bramką.

W 21. minucie groźny strzał z dystansu oddała Roksana Woźniak. Futbolówka minęła bramkę strzeżonej przez Martę Świerad. Sokółki odpowiedziały minutę później strzałem z głowy Małgorzaty Kot. Zawodniczka z Kolbuszowej Dolnej nie skierowała jednak piłki do siatki drużyny z Krakowa. W 34. minucie bramkarka Sokoła pewnie zatrzymała strzał Kingi Bogusz. Ostatecznie obie drużyny zeszły na przerwy ze skromnym prowadzeniem Wandy Kraków.

W drugiej części jako pierwsze zaatakowały przyjezdne. Siedem minut po przerwie groźny, ale niecelny strzał oddała Paulina Rusek. W 65. minucie Krakowianki po raz drugi zaskoczyły Sokółki. Piłkę w okolicach linii środkowej wywalczyła Emilia Kościelniak. Napastniczka Wandy pomknęła na bramkę gospodyń i po raz drugi w tym meczu trafiła do bramki.

W kolejnych minutach piłkarki Sokoła Kolbuszowa Dolna zaczęły szukać okazji do zdobycia gola kontaktowego. Doskonałą okazję w 83. minucie miała Małgorzata Kot. Przegrała ona jednak pojedynek z Paulina Szlachta. Pięć minut później Marta Świerad zatrzymała Emilię Kościelniak, która stanęła z nią oko w oko i miała szansę na hat-tricka. W odpowiedzi w poprzeczkę uderzyła najskuteczniejsza zawodniczka gospodyń w tym sezonie, Małgorzata Kot. Więcej goli w tym meczu nie padło i Sokółki musiały przełknąć gorycz porażki. W następnej kolejce podopieczne trenera Kacpra Czernickiego zagrają na wyjeździe z Iskrą Tarnów.

Sokół Kolbuszowa Dolna - KS FSA Wanda Kraków 0:2 (0:1)

Bramki: 0:1 Emilia Kościelniak 9, 0:2 Emilia Kościelniak 65.

Sokół Kolbuszowa Dolna: Świerad – Balicka, Gawrzoł, Kaznecka, Kielar, Kiwak (86. Ochab), Kitrys (69. Mikuszewska), Ożibko, Szczepańska, Zuba, Kot. Trener Kacper Czernicki.

KS FSA Wanda Kraków: Szlachta – Matuszczyk, Kidoń (69. Gebrańska), Kasperek, Futrzyńska, Woźniak (91. Duklas), Kościelniak (91. Bętkowska), Rusek, Bogusz, Lizończyk, Żywioł. Trener Piotr Kurylonek.

Żółte kartki: Kidoń.

Sędziowała: Magdalena Smycz (Leżajsk).

łg

Lekkoatletyka

Magda jedzie na MŚ Sztafet

Reprezentantka klubu UKS Tiki-Taka Kolbuszowa, Magdalena Niemczyk, otrzymała powołanie do kadry narodowej na nadchodzące Mistrzostwa Świata Sztafet (World Athletics Relays), które odbędą się w Botswanie.

Polski Związek Lekkiej Atletyki przedstawił listę zawodników na World Athletics Relays, zaplanowane na 2 i 3 maja w Gaborone (Botswana). W kadrze narodowej znalazła się Magdalena Niemczyk, sprinterka reprezentująca klub UKS Tiki Taka Kolbuszowa.

- Zostałam nominowana na moje trzecie Mistrzostwa Świata Sztafet w Botswanie. Dziękuję za wsparcie – napisała biegaczka na swoim facebooku.

Od niedzieli Magdalena Niemczyk przebywa na zgrupowaniu kadry narodowej w Potchefstroom w Republice Południowej Afryki, gdzie przygotowuje się do startu w bardzo ważnej imprezie - Mistrzostwach Świata w biegach sztafetowych.

Kilka dni temu nasza sztafeta mieszana 4 x 100 m z naszą zawodniczką w składzie uzyskała w Lublinie najlepszy w historii polskiej lekkiej atletyki czas (41,62), który dał Reprezentacji Polski kwalifikację do tej imprezy. O tym więcej pisaliśmy tutaj:

Mistrzostwa rozgrywane pod nazwą World Athletics odbędą się również w Afryce bo w Botswanie (Gabarone). Biegaczka z Kolbuszowej Górnej na zgrupowaniu będzie rywalizować o miejsce w składzie zarówno sztafety kobiet 4x100 m jak i w sztafecie mieszanej. Polski Związek Lekkiej Atletyki wysyła do Gaborone niezwykle mocny skład. Na bieżni w Botswanie zobaczymy m.in. Natalię Bukowiecką (wcześniej Kaczmarek), Justynę Święty-Ersetic oraz Pię Skrzyszowską. Udział w tym wydarzeniu jest kluczowy, ponieważ stanowi bezpośrednią drogę do uzyskania kwalifikacji na Mistrzostwa Świata oraz daje szansę na start w nowym formacie World Athletics Ultimate Championships w Budapeszcie.

łg

Piłka nożna

Oldboje zagrają we Francji

To będzie wyjątkowa wyprawa, która połączy sportowe emocje z promocją naszego regionu nad Sekwaną. Już w drugiej połowie kwietnia zawodnicy Kolbuszowianka OLDBOYS udadzą się do stolicy Francji, by rozegrać tam mecz przyjaźni i spotkać się z lokalną Polonią.

Paryż, nazywany miastem świateł i jedną z najpiękniejszych metropolii świata, na kilka dni stanie się areną piłkarskich zmagań z udziałem reprezentantów naszego powiatu. Drużyna Kolbuszowianka OLDBOYS zaplanowała swoją wizytę w dniach 17–20 kwietnia 2026 roku.

Sportowy most między Polską a Francją

Głównym punktem wyjazdu będzie francusko-polski mecz przyjaźni. Jak podkreślają sami zawodnicy, wynik sportowy, choć ważny, tym razem schodzi na nieco dalszy plan.

- *To dla nas nie tylko wydarzenie sportowe, ale przede wszystkim okazja do spotkań i wspólnego świętowania piłkarskiej pasji* — czytamy w oficjalnym komunikacie drużyny. Inicjatywa ma na celu zacieśnianie więzi między środowiskami sportowymi oraz integrację z rodakami mieszkającymi na stałe we Francji.

Zaproszenie dla Polonii

Piłkarze z Kolbuszowej nie zapominają o kibicach. Za pośrednictwem mediów społecznościowych wystosowali serdeczne zaproszenie do wszystkich Polaków oraz przyjaciół mieszkających w Paryżu i okolicach. Spotkanie ma być okazją do rozmów, wymiany doświadczeń i wspólnego kibicowania w biało-czerwonych barwach.

Wyprawa do Paryża to kolejny dowód na to, że sportowa pasja nie zna granic, a drużyna Oldboyów jest świetnym ambasadorem naszej lokalnej społeczności poza granicami kraju. Trzymamy kciuki za udany występ i niezapomniane wrażenia z wizyty nad Sekwaną!

łg

eprasa.pl c7b73b6f25

Piłka nożna. Klasa O Dębica

KKS gorszy od Golemek

Kolejną porażkę na poziomie dębickiej okręgówki poniósł zespół z Kolbuszowej. Podopieczni Grzegorza Wróblewskiego ulegli Kamieniarzowi Golemki. To trzecia przegrana w tej rundzie Kolbuszowianki.

Zespół z Golemek w którym występuje wielu doświadczonych „ligowców" od początku narzucił swoje warunki gry. Już 2 minucie strzałem sprzed pola karnego Kamila Czachora pokonał Dominik Ciołek. Osiem minut później sprytnym strzałem z około 25 metrów golkipera Kolbuszowianki zaskoczył doświadczony Dariusz Kantor.

W odpowiedzi w poprzeczkę z rzutu wolnego uderzył Mariusz Kośmider. Kilka minut później Łukasza Psiodę próbował przelobować Szymon Zieliński. Napastnik Kolbuszowianki przeniósł jednak piłkę ponad bramką. Pięć minut przed przerwą dublet skompletował były trener m. in. Wisłoki Dębica i Siarki Tarnobrzeg.

Tuż po przerwie Kolbuszowianie trafili do bramki. Sędziowie zasygnalizowali jednak, że piłka w akcji bramkowej opuściła wcześniej boisko i gola nie uznali. W 81. minucie najskuteczniejszy zawodnik Kolbuszowianki w tym sezonie, Adrian Chrząszcz zdobył swojego siedemnastego gola w tej kampanii, natomiast strzelanie zakończył Marcin Juszkiewicz. KKS po tym meczu zsunął się na dwunaste miejsce w tabeli. W następnej serii gier drużyna Grzegorza Wróblewskiego zagra u siebie z Lechią Sędziszów Małopolski.

Kamieniarz Golemki – Kolbuszowianka Kolbuszowa 4:1 (3:0)

Bramki: 1:0 Ciołek 2, 2:0 D. Kantor 10, 3:0 D. Kantor 40, 3:1 Chrząszcz 81, 4:1 Juszkiewicz 88.

Kamieniarz: Psioda – Pękała (63. Ciurkot), Sąsiadek (76. Toczyński), Stefanik, Szerszeń, Żołądź, M. Kantor, Juszkiewicz, Ciołek, Nicoś. D. Kantor. Trener Mateusz Gawiec.

Kolbuszowianka: Czachor – Nowicki, Kloc (46. Dziedzic), Wiktor, Koziński (63. Filuba), H. Jamróz, Gajda, Wróblewski (81. Gazda), Kośmider, Zieliński (63. Głuszko), Chrząszcz. Trener Grzegorz Wróblewski.

Pozostałe wyniki:

Sokół II Kolbuszowa Dolna - Chemik Pustków 1:2, Igloopol II Dębica - Dromader Chrząstów 3:1, Radomyślanka Radomyśl Wielki - Brzostowianka Brzostek 5:1, Lechia Sędziszów Małopolski - Smoczanka Mielec 3:1, LKS Żyraków - Piast Wadowice Górne 2:3, LKS Pustków - Victoria Czermin 2:0, Dąbrówka Stara Jastrząbka - Stal II Mielec 0:0. **łg**

Tabela.

1.	Radomyślanka Radomyśl W.	20	46	72-19
2.	Smoczanka Mielec	20	40	55-27
3.	Stal II Mielec	19	33	34-29
4.	Kamieniarz Golemki	20	32	54-37
5.	Chemik Pustków	20	31	30-23
6.	Dąbrówka Stara Jastrząbka	20	31	41-36
7.	Lechia Sędziszów Małopolski	20	30	51-39
8.	Igloopol II Dębica	20	28	41-31
9.	**Sokół II Kolbuszowa Dolna**	**19**	**28**	**44-37**
10.	Victoria Czermin	20	28	34-43
11.	LKS Pustków	20	24	40-46
12.	**Kolbuszowianka Kolbuszowa**	**20**	**23**	**53-49**
13.	Brzostowianka Brzostek	20	23	45-52
14.	Dromader Chrząstów	20	22	28-64
15.	Piast Wadowice Górne	20	19	30-54
16.	LKS Żyraków	20	6	15-81

1: awans; 2: baraże; 13-16 spadek.

Fot. Łukasz Guźda

Tabela Klasa O Dębica

Piłka nożna. Klasa A3 Rzeszów

Pewne zwycięstwo Floriana

Dziesiątą wygraną w tym sezonie odnieśli zawodnicy z Ostrów Tuszowskich. Podopieczni Bartłomieja Krzystyniaka w meczu rozegranym w Tuszowie Narodowym rozprawili się ze Strażakiem Grochowe.

Florian od początku spotkania przejął inicjatywę nad wydarzeniami na boisku. Efektem tego było trafienie doświadczonego Sebastiana Dudy. W doliczonym czasie gry pierwszej części wynik podwyższył Sebastian Łętocha.

W drugiej połowie dublet ustrzelił Sebastian Duda i spotkanie zakończyło się pewną wygraną Floriana. Jak przyznawali po meczu zawodnicy obu drużyn wynik 0:3 to najniższy wymiar kary, bo zespół z Gminy Cmolas był o klasę lepszy od Strażaka.

Florian cały czas zajmuje trzecie miejsce w ligowej stawce i ma tyle samo punktów co drugie Kolorado Wola Chorzelowska. W kolejnym meczu zespół z Ostrów Tuszowskich zagra u siebie z ostatnim w stawce Sokołem Pień.

Tabela.

1.	Atut Podborze	17	42	61-23
2.	Kolorado Wola Chorzelowska	17	36	54-29
3.	**Florian Ostrowy Tuszowskie**	**17**	**36**	**43-23**
4.	Czarni Trześń	17	30	50-40
5.	**Aserto Trześń**	**17**	**30**	**36-30**
6.	**Błękitni Siedlanka**	**17**	**26**	**52-42**
7.	**Tempo Cmolas**	**17**	**26**	**36-39**
8.	Hetman Dąbrówka Wisłocka	17	22	33-38
9.	Pitmark Jaślany	17	21	31-32
10.	LKS Babicha	17	20	39-41
11.	Start Wola Mielecka	17	20	30-37
12.	Strażak Grochowe	17	17	27-39
13.	**Wilga Widełka**	**17**	**6**	**20-57**
14.	Sokół Pień	17	4	26-68

1-2: awans; 12-14 spadek

Fot. Łukasz Guźda

Strażak Grochowe – Florian Ostrowy Tuszowskie 0:3 (0:2)

Bramki: 0:1 Sebastian Duda 21, 0:2 Sebastian Łętocha 45+1, 0:3 Sebastian Duda 60.

Strażak Grochowe: Sulicki – Ciemiega, Cisło (50. Mikrut), Furdyna, Golba (72. Rugała), Hyjek, Jemioło, Kędzior (70. Mróz), Pulak (73. Maciałek), Witek, Rogóż. Trener Marcin Cisło.

Florian Ostrowy Tuszowskie: Barnaś – Trojnacki, A. Łętocha, D. Parys, Komaniecki, Węglarz (72. Furmanek), M. Padykuła (60. Wdowiarz), Kubiński (81. Ryk), Duda, Wrzesień (81. M. Parys), S. Łętocha (70. Misiak). Trener Bartłomiej Krzystyniak.

Sędziował: Kacper Bujak (Mielec).

Żółte kartki: Jemioło, Witek, Rugała – Kubiński.

Pozostałe wyniki:

Atut Podborze - Czarni Trześń 7:3, Kolorado Wola Chorzelowska - Start Wola Mielecka 6:3, Sokół Pień- LKS Babicha 0:6, **Wilga Widełka - Aserto Trześń 1:2,** Hetman Dąbrówka Wisłocka - **Błękitni Siedlanka 2:2.** **łg**

Karate

Brąz Doriana

Starachowice ponownie stały się stolicą polskiego karate kyokushin. Podczas minionego weekendu, Miejska Hala Sportowa gościła ponad 500 zawodników z 38 klubów z całego kraju, którzy rywalizowali w 9. edycji prestiżowego turnieju BUSHI-DO CUP. Brąz wywalczył reprezentant Kolbuszowskiego Klubu Karate, Dorian Skiba.

Dorian Skiba na podium

Doskonale w Starachowicach zaprezentował się Dorian Skiba, który po serii widowiskowych walk wywalczył zasłużone trzecie miejsce. Dorian zaprezentował nie tylko nienaganną technikę, ale przede wszystkim wolę walki, która pozwoliła mu stanąć na podium tego mocno obsadzonego turnieju. Brązowy medal w tak licznej konkurencji – przypomnijmy, że w zawodach wzięło udział aż 525 sportowców – to dowód na ogromny talent i miesiące ciężkich treningów.

Ambitna postawa Julii Mazurek

W Starachowicach z bardzo dobrej strony zaprezentowała się również Julia Mazurek. Choć tym razem Julii zabrakło odrobinę szczęścia, by wywalczyć miejsce w strefie medalowej, jej występy zasługują na najwyższe uznanie. Julia pokazała dojrzałe karate, kończąc turniej poza podium, ale z cennym doświadczeniem, które z pewnością zaprocentuje w kolejnych startach. Taka postawa udowadnia, że medale to tylko kwestia czasu.

Święto karate

Turniej BUSHI-DO CUP 2026, organizowany przez Starachowicki Klub Karate Senshi, po raz kolejny udowodnił, że cieszy się niesłabnącą renomą. Rywalizacja odbywała się w formułach kata oraz kumite, a nad poprawnością walk czuwał profesjonalny skład sędziowski.

Gratulujemy Dorianowi, Julii oraz ich trenerom świetnego występu! Trzymamy kciuki za kolejne sukcesy na macie! **łg**

Piłka nożna. Klasa A3 Rzeszów

Doskonała forma Tempa

Znakomicie w rundę wiosenną weszli piłkarze z Cmolasu. Tempo w tym roku zdobyło jak na razie komplet punktów. W ostatniej serii gier podopieczni Maurycego Wita rozprawili się na wyjeździe z Pitmarkiem Jaślany.

Spotkanie w Jaślanach doskonale ułożyło się Tempowi Cmolas. Już w 2. minucie w zamieszaniu po rzucie rożnym piłkę do siatki rywali posłał Krystian Blicharz. Siedem minut później faulowany w polu karnym przez jednego z defensorów Pitmarku był Mateusz Serafin i arbiter z Mielca bez wahania wskazał na „wapno". Do piłki ustawionej na jedenastym metrze podszedł Patryk Adamczyk i strzałem w lewy dolny róg bramki podwoił prowadzenie gości.

W kolejnych minutach do głosu doszli podopieczni Michała Treli. Dobrze w bramce przyjezdnych spisywał się jednak Maksymilian Czachor. Jeszcze przed przerwą gospodarze mieli doskonałą okazję do zdobycia bramki kontaktowej. Mateusz Taran kopnął jednak piłkę w słupek bramki Tempa.

Tuż po przerwie doskonałą okazję na podwyższenie wyniku miał Patryk Adamczyk. Napastnik gości uderzył jednak zbyt lekko, żeby pokonać Oskara Śledzionę. Chwilę potem bramkarz gospodarzy nie miał już jednak nic do powiedzenia przy uderzeniu zawodnika sprowadzonego zimą z LZS-u Krzątka. Dziesięć minut później w zamieszaniu po wrzucie z autu doskonale odnalazł się Mateusz Kozyra i dał sygnał do ataku Pitmarkowi.

Cmolesianie wytrzymali chwilowy napór ekipy z Jaślan i nie pozwolili sobie na stratę kolejnych bramek. Zespół Maurycego Wita wygrał czwarte spotkanie w tym roku i piąte ogółem. W następnej serii gier Tempo zagra u siebie ze Strażakiem Grochowe.

Pitmark Jaślany – Tempo Cmolas 1:3 (0:2)

Bramki: 0:1 Krystian Blicharz 2, 0:2 Patryk Adamczyk 9, 0:3 Patryk Adamczyk 51, 1:3 Mateusz Kozyra 61.

Pitmark Jaślany: O. Śledziona – Majcher, M. Trela (46. Piechota), M. Głaz, Kozyra (75. Barszcz), Rzeźnik, Kruk, Skórski, P. Śledziona, Taran (55. P. Głaz), P. Trela. Trener Michał Trela

Tempo Cmolas: M. Czachor – Dziuba, P. Czachor, Posłuszny (72. Chodór), Wilczyński – Blicharz (79. Mokrzycki), Suszek, Serafin – Zuba (46. Stec), Bomba (95. Babiarz), Adamczyk (81. Wójcik). Trener Maurycy Wit.

Sędziował: Sebastian Krzak (Mielec).

Żółte kartki: Taran, M. Głaz, Kruk – Dziuba.

Czerwona kartka: Dziuba. **łg**

KORSO KOLBUSZOWSKIE

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa
czynna od pn. do pt. – godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl

DANE DO PRZELEWU:
AWR KORSO sp. z o. o.
PEKAO I O. W Mielcu - 11 1240 2656 1111 0010 6715 6187

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Bartosz Posłuszny – redaktor naczelny
tel. 519 132 924, mail: bposluszny@korso.pl,
Kamil Ząbczyk – dziennikarz
tel. 508 246 992, mail: kzabczyk@korso.pl
Łukasz Guźda – dziennikarz sportowy
tel. 509 173 793, mail: lukasz.guzda@korso.pl
Tymoteusz Maciąg – dziennikarz (współpraca)
mail: tymoteusz.maciag@korso.pl

DZIAŁ REKLAMY
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl
Marcin Batko – dyrektor biura reklamy i marketingu
tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl
Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

Joanna Serafin
dyrektor AWR Korso
tel. 510 103 940, jserafin@korso.pl

SKŁAD TYGODNIKA
Graffi Studio Janusz Ansion

DRUK
Polska Press Sp. z o. o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
IZBA WYDAWCÓW PRASY

eprasa.pl c7b73b6f25

Strych

Dowcipy

Siedmioletni chłopczyk wraca ze szkoły. Podjeżdża samochód. Kierowca odsuwa szybę i mówi:
- Wsiadaj do środka, dam Ci 10 zł i lizaka.
Chłopczyk nie reaguje i przyspiesza kroku. Samochód powoli toczy się za nim. Znowu się zatrzymuje:
- No wsiadaj, dam Ci 20 zł, lizaka i chipsy.
Chłopczyk ponownie kręci głową i przyspiesza kroku. Samochód powoli jedzie za nim:
- No nie bądź taki! Moja ostatnia oferta: 50 zł, chipsy i cola.
- Oj, odczep się tato. Skoro kupiłeś matiza, to musisz z tym żyć.

***

– Czym różni się fortepian od słonia?
– Fortepian można zasłonić, a słonia nie można zafortepianić.

***

– Co mówi dżem, gdy się go otwiera?
– „Dżem dobry”.

***

– Jaka jest różnica między wczasami w górach a wczasami nad morzem?
– W górach ceny są wysokie, a nad morzem – słone.

***

– Jak witają się ludzie na pustyni?
– Cień dobry.

***

– Co mówi kabel do kabla?
– „Bądźmy w kontakcie”.

***

– Co się stanie z niebieskimi spodniami, kiedy wrzuci się je do Morza Czerwonego?
– Będą mokre.

***

– Jakie warzywo najlepiej się sprzedaje?
– Bestseler.

***

Na lekcji biologii pani pyta się Jasia:
- Jaki pożytek mamy z gęsi?
- Smalec.
- I co jeszcze?
- Smalec.
- Jasiu, na czym śpisz w domu?
- Na łóżku.
- A co masz pod głową?
- Poduszkę.
- A co jest w poduszce?
- Dziura.
- A co wyłazi z dziury?
- Pierze.
- No właśnie. To powiedz Jasiu, co mamy z gęsi...?
- Smalec.

***

Lekarz do pacjenta:
Nie wolno panu palić papierosów, pić alkoholu i kawy. Musi pan cały czas stosować surowa dietę, żadnych tłuszczy, skrobi i węglowodanów. Ze względu na serce proszę zaprzestać uprawiania seksu. No i najważniejsze... Więcej radości z życia mój drogi, więcej radości z życia!

***

Jak się nazywa Joanna, która rapuje?
- Jołanna.

***

Pewien człowiek kupił 2 psy.
Jednego nazwał Zamknij Się a drugiego Kultura.
Zamknij Się zabrał na spacer,
zaś drugiego psa zostawił pod drzwiami.
Idzie parkiem, aż tu nagle spotyka
pewną starszą kobietę. Mówi ona do niego:
- Piękny pies. Jak się wabi?
- Zamknij się.
- A gdzie pańska Kultura?
- Pod drzwiami.

***

Aleksander Macedoński, Cezar i Napoleon obserwują defiladę na Placu Czerwonym.
- Gdybym miał sowieckie czołgi - mówi Aleksander - nikt by mnie nie pokonał!
- Gdybym miał sowieckie samoloty - mówi Cezar - podbiłbym cały świat!
- A gdybym ja miał gazetę „Prawda” - mówi Napoleon - to do dzisiaj nikt by się nie dowiedział o Waterloo...

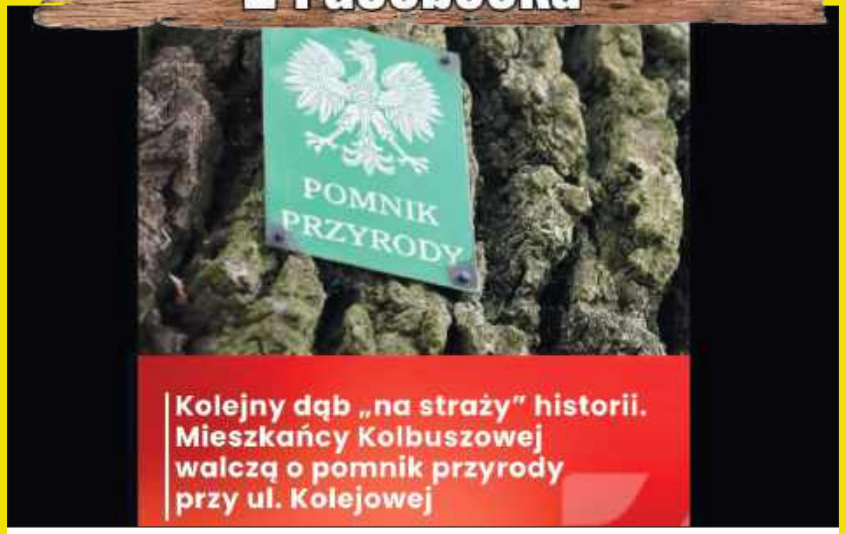
***

- Mariusz po ile skóra z gęsi?
- Po 5 zł
- A z kury?
- Po 50 zł
- Czemu tak drogo?
- Bo tanio z kury nie sprzedam!

***

Blondynka wchodzi do sklepu i jej uwagę przyciąga błyszczący obiekt na półce, zaciekawiona pyta sprzedawcę:
- Co to jest?
- Termos - odpowiada sprzedawca.
- Do czego służy- pyta znów blondynka
- Pomaga utrzymać gorące rzeczy gorącymi, natomiast zimne zimnymi - objaśnia sprzedawca.
Blondynka kupuje jeden.
Następnego dnia przynosi termos do pracy, a jej szef, blondyn, pyta:
- Co to za błyszczący przedmiot?
- Termos - odpowiada blondynka.
- Do czego służy? - pyta szef.
- Pomaga utrzymać gorące rzeczy gorącymi, natomiast zimne zimnymi - wyjaśnia blondynka
- A co masz w środku? - pyta zaciekawiony szef.
- Dwie filiżanki kawy i mrożony sok pomarańczowy - odpowiada blondynka.

Z Facebooka



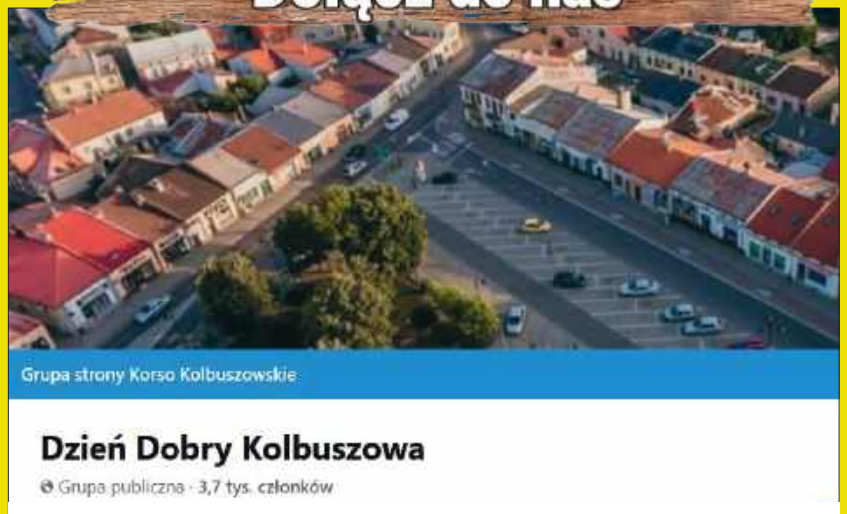
Ten temat wzbudził duże zainteresowanie wśród naszych internautów. Szczegóły na naszej stronie internetowej oraz za tydzień w gazecie.

Czekam na dom



Kilka szczeniaków czeka na nowy, kochający dom w przytulisku w Majdanie Królewskim. Kontakt: 506 322 496

Dołącz do nas



Dołącz do jednej z naszych grup na Facebooku i bądź na bieżąco z informacjami.

eprasa.pl c7b73b6f25